

WRZESIEŃ 1998 • GAZETA LOKALNA • Nr 9 (43)

BURMISTRZ MOŻE KANDYDOWAĆ W NOWYCH WYBORACH

rozmowa z Burmistrzem Krynicy mgr Janem Golbą

Panie Burmistrzu kończy się kadencja obecnego samorządu, kadencja, która przyniosła Krynicy prestiż i bardzo dużo sukcesów szczególnie w zakresie szandarowych inwestycji takich jak kolejka gondolowa, hala sportowo - widowiskowa, oczyszczalnia ścieków, wysypisko ale też która w sposób bardzo pozytywny zmieniła zewnętrzny wygląd krynicy (deptak, Góra Parkowa, nowe chodniki i nawierzchnie ulic) i która pozwoliła Kryniczanom ponownie uwierzyć, że Krynica jest niekwestionowaną „perłą polskich uzdrowisk”. Nie będzie żadną przesadą jeżeli powiemy, że te wszystkie sukcesy wiążą się przede wszystkim z Pana osobą. I oto mieszkańcy Krynicy dowiadują się, że nie może Pan już dłużej sprawować funkcji burmistrza, bo nie pozwalają na to przepisy. Wielu z nich zwróciło się do nas o wyjaśnienie tej sprawy, a my z kolei zwracamy się do Pana z zapytaniem czy tak jest rzeczywiście?

J.G. Bardzo mi miło słyszeć, że mieszkańcy Krynicy pozytywnie oceniają moją długoletnią pracę na rzecz ich wspaniałego uzdrowiska oraz całej gminy i chcieliby abym dalej pełnił funkcję burmistrza Krynicy. Aby to się

stało, w najbliższych wyborach samorządowych muszą być wybrani do rady ludzie, którzy mnie z kolei będą chcieli wybrać na stanowisko burmistrza Krynicy.

W numerze:

- * Szkoły i przedszkola w Krynicy
- * Temat bazy PPU powraca
- * Fotograficzne pasje 13 -letniego Piotra
- * Mont Blanc oczami S. Pólichłopa

Zanim cokolwiek zrobisz, zobacz co zrobili inni ...

Kadencja Rady Gminy Uzdrowskiej 1994 do 1998.

Zakończyła się kadencja Rady Gminy Uzdrowskiej Krynica. Plany, zamierzenia, wspaniałe programy - czy udało się je zrealizować? W przededniu nowych wyborów zwróciliśmy się do byłych radnych z prośbą o

dokonanie oceny swojej działalności w samorządzie lokalnym, o przedstawienie osiągnięć i być może porażek. Prezentujemy na łamach naszej gazety wypowiedzi tych radnych, z którymi udało nam się skontaktować.

J. Tuwim

WSPOMNIENIE

Mimozami, jesień się zaczyna,
Złota,wa, krucha i miła.
To ty, to ty jesteś ta dziewczyna,
Która do mnie na ulicę wychodziła.

Od twoich listów pachniało w sieni,
Gdy wracał zdyszany ze szkoły,
A po ulicach w lekkiej jesieni
Fruwały za mną jasne anioły.

Mimozami zwiędłość przypomina
Nieśmiertelnik żółty - październik.
To ty, to ty, moja jedyna,
Przychodziłaś wieczorami
do cukierni.

Z przemodlenia, z przeomdlenia
senny,
W parku płakałem szeptanymi
słowy.
Młodzik z chmurek prześwitywał
jesienny,
Od mimozy złotej - majowy.

Ach, czuły mi, przemity mi snami
Zasypiałem z nią gasnącym
o poranku,
W snach dawnymi bawiąc się
wiosnami,
Jak tą złotą, jak tą wonną
wiązaną ...



Zderzenia, zdarzenia

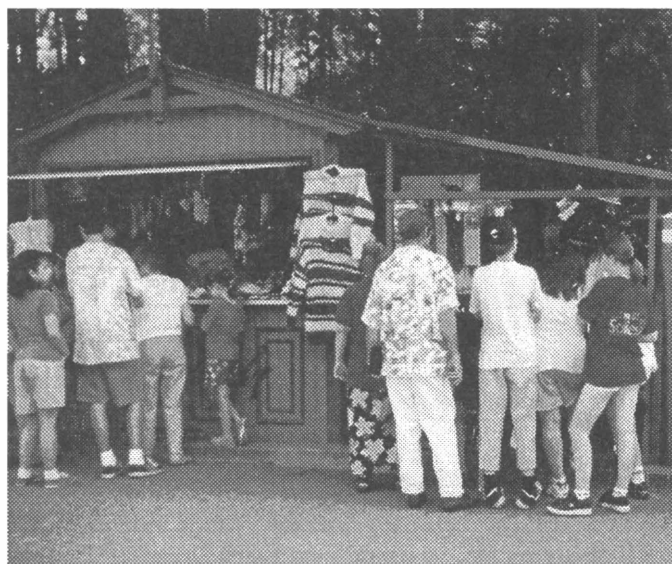
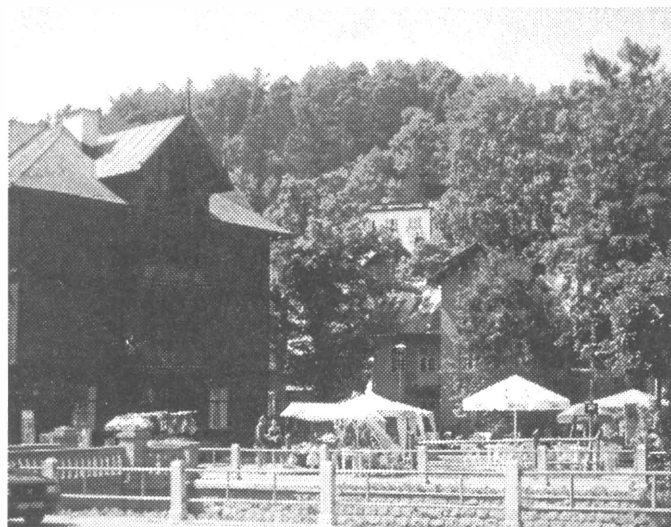
Co widać, co słyszać, co ludzie mówią

* 29.08.- Wakacyjne studio Radia „Echo” gościło w Krynicy. Nadawano audycje poświęcone aktualnym sprawom naszego miasta: lecznictwu uzdrowiskowemu, służbie zdrowia, działalności społecznej i samorządowej, sporcie i kulturze. Do studia zaproszono wiele osób znanych w Krynicy ze swej zawodowej czy społecznej działalności.

* Rozpoczął się rok szkolny. Ogólnopolska Inauguracja Roku Szkolnego miała miejsce 1.09. w Nowym Sączu. Uroczystość ta została połączona z otwarciem nowej Szkoły Podstawowej Nr.21, na której był obecny Minister MEN prof. Handtke. Minister odznaczył **Medalem Komisji Narodowej** mgr **Małgorzatę Półchlopek**, dyrektora Szk. Podst. Nr 2 w Krynicy za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania młodzieży - Serdecznie gratulujemy.

* W czerwcu br. Rada Miejska Stronnictwa Demokratycznego wystosowała pismo do Premiera Jerzego Buzka o ponowne rozpatrzenie prośby dotyczącej przyłączenia drogi Nowy Sącz - Krynica do rejestru dróg krajowych. Z podobną prośbą zwrócił się do Ministra Transportu i Gospodarki Wodnej poseł Marian Cycoń, proponując uwzględnienie w spisie dróg krajowych kilku nowych połączeń na terenie woj. nowosądeckiego. Pomimo pierwszej negatywnej odpowiedzi, ministerstwo rozpatrzyło i przeanalizowało sprawę raz jeszcze, tym razem pozytywnie. W projekcie nowej sieci dróg krajowych zostanie uwzględniona możliwość wydłużenia drogi krajowej nr 99 Brzesko - Nowy Sącz do Krynicy.

* Na zadbanym i szykownym Deptaku stragany z różnego rodzaju towarami rozkwitają w coraz to nowych punktach, szpecąc stojące obok odnowione obiekty: „Zieloną Górkę” i „Witoldówkę”. Może ktoś wpadnie na pomysł, by można było handlować nabiał, nie przemieniając centrum uzdrowiska w place targowe.



Red. Czasami słyszy się narzekania, że krynickie szkoły i przedszkola są mocno zaniedbane, a gmina inwestująca ogromne pieniądze w estetyzację Krynicy, w ekologię, zieleni, budowę hali sportowej i modernizację sztucznego lodowiska daje jakby mniej środków finansowych na szkolnictwo?

S.H.: Jeżeli chodzi o remonty i inwestycje to zarówno rok 1997 jak i trwający jeszcze rok 1998 są bardzo dobre pod tym względem dla szkół. Zarówno w trakcie roku ubiegłego jak i bieżącego znacznie **zwiększono** zaplanowane pierwotnie w budżecie **środki dla szkół** bo potrzeby okazały się tak ogromne, że nie sposób było je zrealizować ze środków wcześniej zaplanowanych.

pierwsze wyposażenie, to dzieci z Piorunki i Czyrnej rozpoczną w nim naukę z nowym rokiem szkolnym. W Krynicy **wsparliśmy Szkołę Podstawową Nr 1** środkami w wysokości **50 tys. złotych** z przeznaczeniem na **adaptację** poddaszy na sale lekcyjne, a w **Szkole Nr 2 sfinansowaliśmy** wykonanie **instalacji odgromowej i remont poddaszy** na sale lek-

Szkoły i przedszkola

Oczko w głowie czy też zaniedbana sfera działalności gminy?

(Rozmowa z panią Stanisławą Hybel - Dyrektorem Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Gminy Uzdrowskiej Krynica)

S.H.: Muszę zadać kłam takim twierdzeniom. Widocznie ci co tak twierdzą nie wiedzą ile środków finansowych wydatkowaliśmy w ostatnich dwóch latach na szkoły i przedszkola. Oczywiście sprawą jest, że stan naszych szkół przekazanych gminie przez Kuratorium Oświaty był, generalnie mówiąc bardzo zły. I tylko wysiłkom dyrektorów zawdzięczać należy, że dzieci w tych szkołach dotąd jeszcze mogły się uczyć

Wielokrotnie powtarzaliśmy, że zastałiśmy obiekty szkolne w opłakanym stanie i trzeba będzie wielu lat aby odrobić zapóźnienia. Przecież najmłodsza szkoła podstawowa w naszej gminie została wybudowana w.....1968 roku. Stąd nie ma się co dziwić, że niemalże wypadają okna, odpadają tynki, przeciekają dachy, przemarzają ściany a woda opadowa zalewa niektóre budynki szkolne. Takie są prawa upływającego czasu.

Red. No właśnie! Takie są prawa upływającego czasu. Tak było kiedy gmina przejmowała szkoły ale wspomniała Pani, że gmina wydała w ostatnich dwóch latach ogromne środki na remonty szkół. Jakie to były środki i co za nie zrealizowano?

Czasami pracowaliśmy jak strażacy realizując remonty, których nie zakładaliśmy a których potrzeba realizacji pojawiła się z dnia na dzień. Jako przykład można tu podać obiekt szkoły w **Polanach**, gdzie budynek został w czasie ferii zalany przez wody gruntowe gdyż nie miał właściwej izolacji i drenażu. Zalany został akurat wtedy, kiedy na zimowisku przebywały w nim dzieci które przyjechały tutaj z odległych stron kraju. Takich przykładów można mnożyć wiele, a są to trudne sprawy, bo budżet gminy nie jest z gumy i nie można go w nieskończoność naciągać.

A co zrealizowano w szkołach i za ile, to pozwolę sobie przybliżyć te sprawy szczegółowo zarówno tym co o nich wiedzą (ale nie zawsze uświadamiają sobie skalę wydatkowanych środków) jak i tym co o tych wydatkach nie wiedzą. Najwięcej środków pochłonęła i jeszcze pochłonie **budowa szkoły w Piorunce bo aż 750 tys złotych**. Jak wiadomo budowę tą w tym roku realizujemy bez pomocy Kuratorium, które nie wywiązało się z obietnicy przyścia nam z finansową pomocą. Jak wiadomo obiekt jest budowany już 10 lat i gdyby nie ostatnie 2 lata intensywnej pomocy gminy, o jego oddaniu do użytku można byłoby tylko marzyć.

Naszym zamiarem jest oddanie do użytku jeszcze w miesiącu wrześniu br. i jeżeli zdobędziemy środki na

Przeznaczaliśmy też środki na rozpoczęcie procesu wykonania dokumentacji na **modernizację szkoły**. Razem, środki na Szkołę Nr 2 zamknęły się kwotą **54 tys. zł** nie licząc wartości wykonanego już wcześniej asfaltowania boiska szkolnego

W stosunku do tej szkoły plany gminy są sprecyzowane, bowiem po reformie administracyjnej szkół pełnić ona będzie funkcję 6-ście klasowej szkoły podstawowej a nie gimnazjum a to oznacza znacznie mniejsze potrzeby lokalowe i w konsekwencji modernizację, a nie budowę nowego obiektu.

Szkoła Nr 3 wzbogaciła się o nowe **boisko szkolne** pokryte asfaltem, którego koszty realizacji zamkną się kwotą **40 tys. zł**. Wcześniej gmina współfinansowała też remont dachu na budynku tej szkoły.

Najbardziej kosztowne prace dotąd przeprowadzono w Szkole Podstawowej w Tyliczu na ogólną sumę 317 tys. zł. Prace te objęły remont kuchni, modernizację kotłowni i zamiast paliwa stałego na gazowe w budynku szkoły oraz modernizację kotłowni w sali gimnastycznej. Wykonano także przy finansowej pomocy firmy Multico ogrodzenie szkoły i boiska szkolnego. Tak szeroki zakres prac podyktowany został tym, że

dokończenie na str. 16

BURMISTRZ MOŻE KANDYDOWAĆ W NOWYCH WYBORACH

Rozmowa z Burmistrzem Krynicy mgr Janem Golbą

Dokończenie str. 1

Red.: Rozumiem przez to, że nie ma żadnych przeszkód prawnych aby mógł Pan dalej sprawować tę funkcję?

J.G. Oczywiście, że nie ma. Być może niektórzy pomylili tu kadencyjność burmistrza z kadencyjnością prezydenta RP, gdzie faktycznie na prezydenta RP nie może być wybrana na trzecią kadencję ta osoba, która sprawowała tę funkcję przez dwie kadencje.

W przypadku samorządów, ilość kadencji radnych, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast jest nieograniczona i zależy tylko od wyborców. Tak jest zresztą w całej Europie.

Red.: Wspomniał Pan, że burmistrza wybierają radni a nie mieszkańcy. Czyli może się zdarzyć, że bardzo dobry burmistrz popierany przez większość społeczeństwa danej gminy nie zostanie wybrany ponownie, bo nowi radni będą chcieli mieć swojego człowieka, niekoniecznie lepszego od poprzednika?

J.G. Takie są reguły demokracji. O wyborze na stanowisko burmistrza decydują ci, którzy wygrali wybory. W przypadku mojej osoby, w praktyce oznacza to, że gdyby w wyborach samorządowych wygrali ludzie, którzy nie znajdują się w grupie wyborczej związanej z moją osobą, burmistrzem zostanie wybrany ktoś inny.

Red.: Ale przecież mogą oni Pana wybrać na to stanowisko. Zresztą w kularach słyszy się takie opinie, a dowodem na to jest I kadencja

J.G. Mogą ale nie muszą, a ja osobiście nie wierzę aby wygrywający powierzał ster rządów dotychczasowemu swojemu przeciwnikowi. Zresztą powiem szczerze. Ja na pewno nie zgodziłbym

się pełnić tej funkcji, będąc zakładnikiem określonej grupy. Mogę sprawować tę funkcję z ludźmi, którzy wierzą mnie a ja im, bo tylko wtedy można realizować bardzo trudny program rozwoju gminy. Przecież bywało już tak, że na sesjach musiałem



przekonywać niektórych radnych, aby zgodzili się na przyjęcie wielomilionowych dotacji na budowę hali sportowo - widowiskowej ze sztucznie mrożonym lodowiskiem czy też na budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji. Przekonywałem ich do pomocy dla drużyny KTH Krynica czy też prosiłem o kredyt zaufania zdobywając pozabudżetowe środki na budowę kolejki gondolowej. Mimo tego, że żaden z nich nie ponosił żadnego ryzyka i odpowiedzialności w tych sprawach (bo to ja zdobywałem sponsorów), wszczynano na sesjach nie kończące się dyskusje czy przyjąć przyznaną nam dotację, czy też nie lub zastanawiano się, czy aby nie przekroczyłem uprawnień przyjmując wielomilionowe dotacje zanim o tym dowiedzieli się zainteresowani radni. Co gorsza opozycja w takich przypadkach głosowała przeciw lub wstrzymywała się od

głosu.

Kto dziś wie czy też pamięta, że obiekt modernizowanego dziś lodowiska, korty tenisowe, boisko piłkarskie i domki hotelowe likwidowanego COS-u, były przeznaczone do sprzedaży a kiedy wyprosiłem je na rzecz gminy od ówczesnych władz centralnych, część radnych wnioskowała aby ich nie przejmować na majątek gminy.

Co by było gdyby pozytywnie przegłosowano takie wnioski? Czy modernizowalibyśmy dziś lodowisko? Czy mielibyśmy drużynę hokejową?

Czy uważa więc Pani, że mógłbym pełnić funkcję burmistrza gdyby w radzie było np. dziesięciu takich radnych?

Red. Jak wiec gminna opozycja uważa, że w tych wyborach jest Pan w stanie wystawić co najmniej cztery równorzędne „drużyny” bowiem ludzie w chwili obecnej garną się do grupy, która ma za sobą tak liczne sukcesy uważając, że nawet nic nie robiąc będą odcinać przysłowiowe kupony sukcesu. Czy nie boi się Pan, że to „garnięcie się” może skupić wokół Pana pochlebców i ludzi o „dwóch twarzach”, którzy dziś czując za Panem, siłę wyborców są z Panem ale którzy odwrócą się od Pana jeżeli poniesie Pan porażkę?

J.G. Drużyna, którą wystawiamy w wyborach składa się z ludzi bardzo znanych i mających autorytet w środowisku. Składa się z ludzi, którzy już coś w życiu osiągnęli i nie potrzebują nic od gminy. Są to ludzie, którzy w swoich profesjach wzniesli się na wyżyny i do dopełnienia szczęścia nie potrzeba im pełnić funkcji radnego. Nie potrzeba im podlizywać się i schlebiać czy to mnie czy komukolwiek innemu. To są moi partnerzy a nie pochlebcy

BURMISTRZ MOŻE KANDYDOWAĆ W NOWYCH WYBORACH

którzy chcą i mogą pomóc Krynicy i Kryniczanom a nie sobie i dlatego są bardzo wartościowymi kandydatami na radnych. Jeżeli wyborcy zapoznają się z ich nazwiskami, na pewno stwierdzą to samo.

Red. Jak wiadomo wchodzi w życie reforma administracyjna kraju. Bardzo ważne więc jest, aby w powiecie i województwie znaleźli się godni reprezentanci Krynicy. Czy będzie Pan startował w wyborach do jednego z tych organów?

J.G.Tak, bo uważam, że Krynica musi mieć dużą siłę przebięcia w powiecie a byłoby dobrze gdyby miała swojego przedstawiciela w województwie. Przecież tam będzie dzielone bardzo dużo środków i załatwiane wiele spraw. Jeżeli nie będzie w powiecie naszej zwartej grupy, będą inni. Stąd też postanowiłem, że będę kandydował do jednego z tych organów.

Dla mnie dodatkową trudność w tym przypadku stanowi to, że jestem bezpartyjny a wiadomo, że wybory powiatowe i wojewódzkie są proporcjonalne i lista wyborcza musi w skali powiatu czy też województwa osiągnąć wymagany próg. To powoduje, że wygrać w tych wyborach mogą tylko ci, którzy będą startować w ramach partii czy koalicji wyborczych a to z kolei zmusza mnie do kandydowania w ramach określonego ugrupowania.

Jak jednak będzie, zobaczymy. Szansa jest bardzo duża, tylko czy ją jako Krynica wykorzystamy. O ile reprezentację radnych Krynicy do powiatu wybierać będą tylko sami kryniczanie, to radnych wojewódzkich wybierać będą wyborcy zamieszkali na terenie powiatu nowosądeckiego a to oznacza, że w przypadku rozproszenia głosów w Krynicy czy też Muszynie, nasz kandydat nie ma żadnych szans.

Red. Miejmy nadzieję, że mieszkańcy Krynicy i Muszyny wspólnie zgłoszą na tego samego kandydata w wyborach do województwa i zapewnią sobie w ten sposób w województwie reprezentację tych podobnych do siebie gmin. My tymczasem możemy uspokoić tych, którzy obawiali się, że nie może Pan startować w wyborach na stanowisku burmistrza i poinformować ich, że dalej zamierza się Pan ubiegać o to stanowisko.

J.G.:Tak, potwierdzam to w całej pełni ale pod warunkiem, że wybory wygra ta grupa, która chce abym dalej pełnił tę funkcję.

Red. Dziękuję za rozmowę.

Co sądzą o przeniesieniu bazy transportowej PP ZUKP z ulicy Czarny Potok jej pracownicy?

Mówi kierownik bazy PP ZUKP pan Jan Boligłowa: Cóż fakty są takie, że na tej bazie pracuje 50 osób - obywateli Gminy Krynica, z której żyje 50 rodzin. Jeżeli baza zostanie zlikwidowana, to 50 rodzin zostanie na „łodzie”.

Red. Kto powiedział, że baza zostanie zlikwidowana?

J.B.: Do tej pory nie ma konkretnej propozycji terenu na przeniesienie bazy.

Red. Dlaczego nie przyjęliście propozycji przeniesienia bazy na bazę MPGK?

J.B.: Przeniesienie bazy PPU na bazę MPGK jest nierealne. Nie otrzymamy terenu na własność tylko, na zasadzie dzierżawy. Porównując ceny za wodę w MPGK do ceny dzierżawy, to planując takie wysokie stawki my nie wytrzymamy finansowo. Transport w ciągu 2,3,4-ch miesięcy padnie, nie będziemy w stanie zapłacić dzierżawy.

Red. Baza jest własnością PPU, ale teren jest własnością gminy. Czy macie umowę dzierżawy. Czy płacie czynsz za dzierżawę?

Temat bazy PP ZUKP powraca

J.B.: Nie mam pojęcia, proszę zapytać w dyrekcji.

Red. Mówi się w Krynicy, że macie przestarzały sprzęt, który jeździ po całej Polsce?

J.B.: Proszę panią, jakby nie ta załoga, to te ciężarówki by już dawno nie istniały. Niewątpliwie są one stare, gdybym powiedział ile lat mają te ciężarówki i te przyczyepy to by się pani uśmiechnęła. Takie samochody dawno, bardzo dawno poszły by na złom. A te nasze, dzięki naszym ludziom są sprawne i u nas jeżdżą.

Red. Macie własne dochody, czy kupujecie za to jakiś nowy sprzęt?

J.B.: Nie. My, jako transport chcemy zakupić, ale nie możemy, bo zarobione przez nas pieniądze oddajemy do kasy PPU

Red. Gdyby wszystkie pieniądze zarobione przez bazę z transportu, diagnostyki, z napraw zostawałyby u Was czy wtedy potrafilibyście się sami utrzymać?

J.B.: W tej chwili jest mi ciężko powiedzieć. To trzeba przeliczyć, nie jest to taka prosta sprawa, trudno jest określić czy my sobie poradzimy. Sytuacja jest złożona. Stoi tu załadowany butelkami samochód my to nazywamy stojącym magazynem. Wrócił wczoraj z trasy, nigdzie nie można zmieścić tego opakowania, więc stoi tutaj na bazie Produkcja wody mineralnej „Kryniczanka” stwarza nam możliwość pracy - my wywozimy wodę z produkcji i bez współdziałania z produkcją, my nie mamy racji bytu.

Temat bazy PP

dokończenie ze str. 5

Mówi kierownik bazy PP ZUKP pan Jan Boligłowa:

Tu mówimy o dużych samochodach, ale cała obsługa przedsiębiorstwa, wszystkich budynków, pralni, tapicerni robią nasze samochody, które naprawiamy i znów jest diagnostyka dla nich. Oprócz świadczeń dla naszych samochodów wykonujemy usługi również na zewnątrz. Poprzednio transport był zlokalizowany na terenie biurowca PPU i bodajże w 1966 roku zapadła decyzja budowy biurowca i trzeba było transport ten usunąć i przeniesiono go na to miejsce. A odbyło się to tak, że kazano im opuścić teren bazy przy biurowcu PPU i przenieść się tutaj.

To było orne pole. Jak załoga przyszła, to rosły tu ziemniaki. Trzeba było ten teren utwardzać, wożono gruz, szlakę z kotłowni, wybudowano jedno stanowisko naprawcze, potem zaplecze, żeby ci ludzie mogli w ludzkich warunkach umyć się i przebrać. Następnie budowano garaże, później była decyzja budowy biura i stacji diagnostycznej. Przygotowanie terenu i budowę bazy wykonała własnymi rękami załoga tej bazy. 1978 r zaczęto budować bloki mieszkalne i była propozycja aby tę bazę przenieść, wskazano teren na ul Wiejskiej, obiecano że otrzymamy środki na przeniesienie bazy. Przez 20 lat środki się nie znalazły i terenu nie ma. Pewne sprawy nie zostały dopilnowane w przedsiębiorstwie PPU. Nie przewidziano uwłaszczenia tego terenu, a gmina się skomunalizowała i my nie jesteśmy właścicielami tego terenu, tylko właścicielem jest gmina i w tej chwili jesteśmy nie na swoim.

Teren jest w środku osiedla, my zdajemy sobie sprawę że na dłuższą metę nie mamy tu racji bytu - nie oszukujemy się. Tylko nie może to odbyć się na zasadzie, że 50 ludzi, obywateli Krynicy, kopniakiem zostanie wyrzuconych na bruk, takiej sytuacji nie może być. W Krynicy nie ma pracy, to nie jest duże miasto jak Kraków czy Warszawa, gdzie rynek pracy, jest duży i nie ma problemów. U nas jest sztuka znaleźć pracę.



Osiedle Cz. Potok

Red. Wasza dyrekcja i przedstawiciele związków zawodowych nie mówili o masowych zwolnieniach ?

J.B.: Bo proszę Panią ten fakt jest bardzo skrzętnie przemilczany. Ja Pani oświadczam, że w momencie przejścia na bazę MPGK, po naliczeniu czynszu nie jesteśmy w stanie się utrzymać. Pani wie ile ludzi zostało zwolnionych, w MPGK 14 osób. Nas się wprowadza na bazę MPGK, gdzie tam załogę się zwalnia. Ja myślę o ewentualnym przejściu, ale nie na bazę MPGK i nie takich warunkach. Jeżeli staliśmy się właścicielami bazy MPGK w jakiegokolwiek formie czy to wieczystej dzierżawy czy też otrzymalibyśmy teren na własność. Jest to temat do dyskusji. W tą bazę trzeba bardzo dużo zainwestować.

Żadnego z istniejących garaży na bazie MPGK nie można zaadaptować na stację diagnostyczną. Trzeba wybudować nową i duże 3 stanowiska warsztatowe, nowoczesne na miarę XXI wieku. Nie oszukujemy się, cały czas robiona jest prowizorka, zresztą tak jak cała Polska stoi na prowizorce. Kiedyś te prowizorki muszą się skończyć.

Red. Czy Pan uważa, że jest zasadne wybudowanie tutaj kościoła?

J.B.: Ja nie jestem w tej parafii ja jestem w parafii Krynica Zdrój i nie chciał bym

się wypowiadać na ten temat. To jest sprawa parafii. Wiem, że Kościół parafii Krynica Dolna został oddany, nie chcę wkraczać w te tematy, ja ich poprostu nie znam.

Wypowiada się pan Zbigniew Janik- zastępca kierownika Zakładu Usług Transportowych PPU:

Przedstawiono nam projekt przeniesienia naszej bazy PPU na bazę MPGK (w Powroźniku red.) bez konsultacji z nami. Byliśmy tam na wizji lokalnej i uważam że nie jest to baza przystosowana do naszego profilu działalności: my oprócz bazy mamy magazyn opakowań do produkcji wody. Wizja odbyła się na takich zasadach, że pan dyrektor MPGK pokazał nam:

„Ta wiatra, garaż oraz kawał placu jest wasze”. Jakies dwa organizmy nie mające nic wspólnego ze sobą miały by użytkować jeden teren, mało tego, powiedziano nam, że za ten teren musimy płacić dzierżawę.

Red. Wiadomo że baza jest własnością PPU, ale grunt na którym się znajduje jest własnością gminy?

Z.J.: O to się cała sprawa rozбивa, baza stoi tu od dość dawna, ale prawnie nie wygląda to wesoło, ja nie mam dostępu do dokumentów, ale prawdopodobnie nie ma dokumentów na lokalizację bazy tutaj i chyba postawiono ją na dziko. Nie jestem prawnikiem ale jakies prawo zasiedzenia obowiązuje.

Red.: Czy jest pan za przeniesieniem bazy?

Z.J.: Czy ja jestem za czy przeciw, sprawa i tak jest nie uchronna, że ta baza zostanie stąd wyprowadzona i nie z powodu czy komuś się podoba czy też nie, ale ze względu, na to że jest uciążliwa, stoi w środku osiedla i co do tego nikt się nie upiera. Ale nie na takiej zasadzie: „zabieraj zabawki i wynocha na łąkę”.

Red. Czy pracownicy mają propozycję przeniesienia bazy w inne miejsce?

Z.J.: Wszystko to, co się nam przedstawia jest w czarnych barwach. Przedsiębiorstwo nasze pieniędzy nie ma. Nawet nie było na doinwestowanie bazy w MPGK. Pan burmistrz pieniędzy nie da. No to kto ma dać. To my z własnej kieszeni mamy dać?

Red. Czy macie pełne informacje na temat przeniesienia bazy ? Czy ktoś kompetentny powiedział Wam jak wygląda sprawa bazy?

Z.J.: Oczywiście, mieliśmy spotkanie z naszym dyrektorem i przewodniczącym naszej solidarności - osobami jak najbardziej kompetentnymi.

Red. Jest pan mieszkańcem osiedla Czarny Potok, czy uważa pan za zasadne wybudowanie na miejscu obecnej bazy PP ZUKP , kościoła?

Z.J.: Tak, jestem mieszkańcem osiedla, ale jestem przeciw budowie kościoła. Jeżeli 2-ch księży nie może się dogadać trzeba zaraz budować kościół. A zresztą

ZUKP powraca

kościół u św. Antoniego jest pusty. Wystarczy tam zobaczyć.

Tu wszyscy wiedzą, że tu na bazie pracuje 50 ludzi, którzy mają na utrzymaniu swoje rodziny.

Red. Czy mówiono wam, że będą zwolnienia z pracy?

Z.J.: Nie, nie mówiono o zwolnieniach ale wyprowadzenie stąd bazy, gdziekolwiek, przeniesienie nawet do takiej bazy jak MPGK, która nie jest przystosowana do naszych potrzeb pozbawia nas stacji diagnostycznej i bez zabezpieczenia to jest rozłożenie firmy, a to pociąga dalsze konsekwencje.

Red. Czyli boicie się, że ta baza padnie?

Z.J.: Oczywiście. A przecież tu za ścianą stanowisko pracy przynosi nam 300 milionów miesięcznie.

Red. Jaka działalność jeszcze przynosi Wam dochód?

Z.J.: Główny dochód jest z wywozu wody mineralnej, z badań technicznych pojazdów, drobnych napraw samochodów oraz drobnych usługi dla ludności. W tej chwili wychodzimy na prostą, mamy mały plus na nowy rok.

Red. Gdyby znaleziono środki na ten cel, nie sądzi pan, że bazę można by przenieść i zrekonstruować nowocześnie?

Z.J.: Oczywiście, że jesteśmy za tym. Były propozycje, żeby nas przenieść na ulicę Wiejską. Tam jest łąka, tylko ktoś musi dać pieniądze, nie wiem czy ktoś z ochrony środowiska, eko funduszu, burmistrz czy wojewoda, nie wiem. Nasza dyrekcja powiedziała, że pieniędzy nie ma. Wyprowadzenie nas stąd, obojętnie czy na bazę MPGK, WPTHW czy gdziekolwiek, spowoduje że wykładamy się po półroczu. Gdyby nam powiedziano: panowie musicie ten teren opuścić, ustalamy termin lata. Jest to w czasie dobra lokalizacja, wszystko się robi zgodnie z prawem. Mapki są, zgoda na budowę jest pieniążki są, zaczynamy od najpilniejszych rzeczy czyli od uzbrojenia terenu. Potem postawienie zaplecza socjalnego i 2-ch stanowisk stacji diagnostycznej i wtedy można się przenieść. Pracowników nie interesuje stan prawny bazy, czyje to jest. Oni chcą pracować.

Red. Od ilu lat istnieje ta baza?

Z.J.: Nie wiem. Ja pracuję tutaj 21 lat, ale są pracownicy, którzy tutaj pracują 30 lat.

Wypowiada się pracownik z wieloletnim stażem pracy.

Red. Co pan sądzi o przeniesieniu bazy w inne miejsce?

Pracownik: W życiu, w życiu. Niektórzy już nie żyją, co budowali tą bazę i nagle mają ją wziąć. Tu zdrowie każdy stracił na tej bazie, żadna firma tu nic nie włożyła, tylko pracownicy bazy, swoimi rękami wybudowali. Uważam, że powinno zostać po staremu. Uważam że teren jest nam bezprawnie wzięty.

Red. Czy pan wie, że w tym miejscu planuje się budowę kościoła?

Pracownik: Katolikiem jestem, chodzę do kościoła, ale jestem przeciwko temu.

Przecież jest tyle innych placów, które są oferowane, ale okazało się, że trzeba za nie zapłacić a tu jest za darmo i tylko dlatego chcą zabrać.

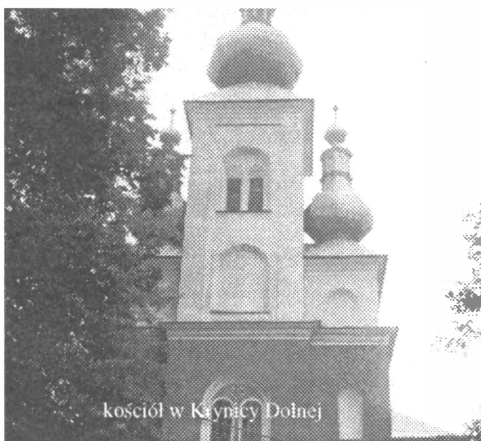
Red. Baza jest w centrum osiedla mieszkaniowego, przecież jest uciążliwe dla mieszkańców?

Pracownik: Problem jest w tym, że duże samochody powinny bazować w Powroźniku. kierowcy z trasy zjeżdżali by do Powroźnika a remonty wykonywałoby się na warsztacie.

Uzgodnialiśmy to z kierownikiem i uważam że nikomu by z osiedla by nie przeszkadzało.

Red. Co będzie jeśli dostaniecie propozycję dogodnych warunków na przeniesienie i rozbudowę bazy w innym miejscu?

Pracownik: To niech wybuduje Urząd Miasta a nie żebyśmy mieli budować. Urząd Miasta wybuduje nam bazę, to my pójdziemy, tylko nie jakieś baraki, ale wreszcie bazę z prawdziwego zdarzenia. Jest to też sprawa dokończenie na str. 8



Wypowiada się mgr Zbigniew Tekiel - przewodniczący Rady Uzdrawielskiej Gminy Krynica, minionej kadencji.

Red. Co Pan sądzi o przeniesieniu bazy PP ZUKP na bazę MPGK i wybudowanie w tym miejscu kościoła parafialnego?

Z.T.: Przeniesienie bazy z centrum osiedla Czarny Potok w inne miejsce jest koniecznością. Osiedle zyskałoby ciszę i czyste powietrze. Przenosząc tą bazę, która i tak nie spełnia standardów udałoby się może wreszcie wybudować bazę z prawdziwego zdarzenia z dobrymi warunkami pracy. Na tym terenie wybudowano by kościół w dogodnym miejscu dla mieszkańców Krynicy Dolnej i całego osiedla Czarny Potok. Wszyscy wiedzą że właścicielem gruntu na którym stoi baza PPU jest gmina. Ten teren gmina przekazała parafii w Krynicy Dolnej, którą reprezentował ks. proboszcz Szymczak, a parafia w zamian za ten teren przekazała gminie grunty na rozbudowę cmentarza w Krynicy Dolnej. Wiadomo że kościół w parafii Krynica Dolna został oficjalnie przekazany przez władze kościelne parafii grekokatolickiej. Na terenie uzyskanym od gminy planują się wybudować kościół rzymskokatolicki.

Temat bazy PP ZUKP powraca

dokończenie ze str. 7

gminy, im na tym zależy aby przenieść bazę w inne miejsce. Automatycznie wydadzą zakaz wjazdu do miasta ciężarówek.

Red. Ale to będzie z korzyścią dla uzdrowiska?

Pracownik: Dla uzdrowiska tak, ale nie dla PPU, na pewno nie, automatycznie nie mamy dostępu do rozlewni, a to jest duży koszt przeniesienia.

Wypowiada się jeden z młodych pracowników.

Red. Gdyby Wam zaproponowano takie warunki - baza zostanie przeniesiona w dogodne miejsce, ulepszone warunki, miejsca pracy zachowane w takiej sytuacji - wyrażacie zgodę na przejście?

Młody pracownik bazy: Nie wiem, trudno nam będzie stąd wyjść, mamy tutaj dąg-

nostykę, a diagnostykę przenieść to nie jest tak łatwo. Tu wszystko jest przygotowane do pracy.

A to, że ktoś daje sam teren to dla nas nic nie znaczy. Sam brak kanałów, to duże utrudnienie auta są stare, trzeba je naprawiać.

Red. Czy młodzi pracownicy w twoim wieku też tak uważają?

Pracownik: Każdy pracownik tak uważa. Nikt z pracowników nie jest za przeniesieniem bazy.

dokończenie na str. 17

Mówi Zdzisław Skwarek - Przewodniczący Związków Zawodowych „Solidarność” PP ZUKP Krynica.

Red. Co pan sądzi o przeniesieniu bazy transportowej PPU w inne miejsce i budowie na tym miejscu kościoła?

Z.S.: Sprawa przeniesienia z tamtego terenu bazy transportowej trwa już 20 lat. Nadszedł czas naszym zdaniem na rozstrzygnięcie tego tematu. Jest propozycja lokalizacji na tym terenie kościoła, ale ponieważ jest to teren zakładu pracy to wymaga najpierw rozwiązań w zakresie nowej lokalizacji bazy transportowej. Na terenie naszego przedsiębiorstwa odbyło się spotkanie z udziałem: Ministra Ochrony Środowiska, Wojewody Nowosądeckiego, Burmistrza Krynicy i Burmistrza Muszyny, posła Szkaradka oraz przedstawicieli PPU, którzy zapoznali zebranych z całą sprawą i zwrócili się o pomoc do Ministra Ochrony Środowiska w zakresie przeniesienia bazy transportowej. My tę sprawę wiążemy cały czas z naszą rozlewnią wód mineralnych, ta sprawa nie dotyczy samego transportu. Chcielibyśmy kompleksowo te sprawy rozwiązać o ile się uda takie rozwiązanie znaleźć, to na pewno nastąpi zmiana lokalizacji bazy. Będzie nas czekała budowa nowej rozlewni wód mineralnych, a rozlewnia wód leczniczych została by tą, która jest aktualnie. Jest to temat, który będzie wymagał wielu uzgodnień tak, ze strony samorządowej jak również z udziałem Wojewody Nowosądeckiego i Ministerstwa Zdrowia i Ochrony Środowiska. Na tym etapie na jakim jest mogę powiedzieć, że jest to w trakcie uzgodnień.

Red. Rada Gminy podjęła uchwałę zamienienia gruntów pomiędzy Urzędem a Parafią w Krynicy Dolnej. W tej sytuacji jest Pan za przeniesieniem bazy w proponowane przez Gminę miejsce?

Z.S.: Na razie nie ma żadnej nowej lokalizacji bo propozycja przeniesienia na bazę MPKG nie została zaakceptowana przez kierownictwo transportu naszego przedsiębiorstwa. Również widzimy i jesteśmy zaniepokojeni tą sytuacją, że w MPKG zwalnia się pracowników i sugeruje się, że zwolnienia te są ponieważ ma tam być zlokalizowana baza PPU. My do takiej sytuacji nie chcemy dopuścić, żeby kosztem pracowników jednych załatwiano inne sprawy.

Red. czy macie inną propozycję na zlokalizowanie bazy transportowej?

Z.S.: Są dwie możliwości zlokalizowania bazy, na terenie naszego magazynu w Powroźniku /Burmistrz Muszyny wyraził aprobatę na tę lokalizację/ druga lokalizacja na ulicy Wiejskiej, jest to propozycja naszej gminy bo teren jest gminy, a byłby on przekazany na rzecz PPU. To będzie wymagało uzgodnień w zakresie przekazania tego terenu przez Gminę bazie PPU. Uchwała podjęta przez Radę o zamianie gruntów pomiędzy gminą, a parafią w Krynicy Dolnej ma niewielkie znaczenie, jeżeli nie zostaną najpierw podjęte pewne działania, które pomogą nam przenieść tą bazę z Czarnego Potoku.

Red. Czy Pan uważa, że wybudowanie w tym miejscu kościoła jest z korzyścią dla mieszkańców osiedla?

Z.S.: Uważam, że Ksiądz Proboszcz szuka lokalizacji od dłuższego czasu. Nie było przychylności co do poprzednich lokalizacji, nie pomogły też władze samorządowe księdzu. Była taka propozycja lokalizacji na terenie, który był we władaniu Akademii Rolniczej. Akademia Rolnicza sprzedała ten teren nie biorąc pod uwagę tutaj naszych potrzeb i Gmina oraz Zarząd Gminy nie wykazał żadnej pomocy w zakresie tej lokalizacji. Natomiast zlikwidowanie bazy to jest problem 50-ciu osób, nie dopuścimy, aby ci ludzie zostali pozbawieni pracy.

Red. Nikt nie mówi o zwolnieniach pracowników?

Z.S.: Przeniesienie bazy i odtworzenie tego na czym oni pracują, to nie jest przeniesienie samych samochodów, które mogą stać tu, jutro, gdzie indziej, ale odtworzenia zaplecza warsztatowego, całej diagnostyki. To są poprostu koszty.

Red. Dziękujemy.

Piotr Królikowski mieszka w Tyliczu, ma 13 lat, uczęszcza do klasy VII Szkoły Podstawowej w Tyliczu

Red. Od kiedy zajmujesz się fotografowaniem?

P.K.: Od 10-go roku życia

Red. Co najbardziej lubisz fotografować?

P.K.: Zwierzęta, rośliny, niebo o różnych porach dnia i roku. Piękne jest wtedy gdy słońce zachodzi w chmurach i pogodzie.

Red. Fotografujesz zwierzęta w naturalnym środowisku, widać zmagające się z trudnościami przeżycia sarny w zimie, radosne w okresie wiosny i lata, samotne jesienią. Urzekają swoją piękną motyle, płochliwe ptaki w locie; chyba jest to trudne do uchwycenia w obiektywie?

fotografować.

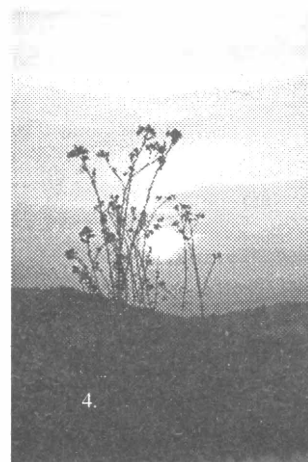
Red. Czy ktoś w domu zajmuje się fotografią ?

P.K.: Tak. Mój starszy brat Łukasz, on pomaga mi w wywoływaniu zdjęć.

Red. Jak się uczysz w szkole?

P.K.: Średnio.

Red. Kim chciałbyś zostać w przyszłości, do jakiej pójdziesz szkoły?



Urzekający Świat fotografii



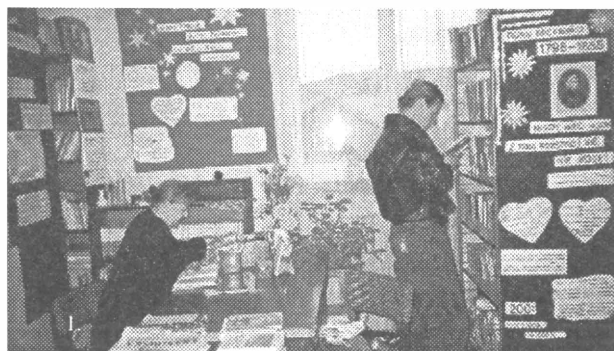
P.K.: Tak. Dużo chodzę po lasach, zwłaszcza Wysokiego Bereścia. Trzeba być bardzo cierpliwym, czekać godzinami aby sfotografować zwierzęta. Wiem, gdzie jest gniazdo czarnych bocianów, ale nie powiem nikomu, żeby ich nikt nie spłoszył. Nie udało mi się uchwycić dzików i wilków. Mój sukces to fotografia żbika na polanie.

Red. Prócz zwierząt w fotografiach pojawiają się rośliny zwłaszcza kwiaty, piękne widoki gór, okolic Tylicza, dalekie na niebie słowackie Tatry, Lackowa, drzewa i lasy w okresie jesieni i nie ma ludzi, dlaczego?

P.K.: Lubię zwierzęta i naturę, i to mnie interesuje.

Red. Czy masz jeszcze inne zainteresowania artystyczne?

P.K.: Tak. Mój tata namawia mnie abym malował obrazy, ale ja wolę



P.K.: Jeszcze nie wiem, chcę fotografować.

Red. Masz jakieś sukcesy, nagrody w dziedzinie fotografii?

P.K.: Dostałem pierwszą nagrodę w tygodniku „Przyjaciółka” w 1996r za najmieszniejsze zdjęcie roku. Udało mi się uchwycić jak nasze dwa szczeniaki bawiły się na leżącym byku. Dostałem 200 złotych nagrody.

Red. Cześć twoich fotografii, wybrałam z pięknie uporządkowanych albumów i pokazałam na wystawie w Bibliotece Publicznej w Tyliczu, jest to chyba twoja pierwsza wystawa.

P.K.: Tak.

Red. Zwiedzający wystawę podkreślają, że jesteś bardzo wrażliwy i autentyczny w podpatrywaniu przyrody, co nie każdy może widzieć i uchwycić w obiektywie aparatu. Twoje fotografie bardzo się podobają. Dziękuję ci za wywiad. Cieszę się że mogłam pokazać choć w części twoje fotografie i życzę Ci dalszych sukcesów i pięknych zdjęć.

il.1 Filia Biblioteki Publicznej w Tyliczu, p. Barbara Zwolenik podczas pracy.
il.2, 3, 4 Fotografie z wystawy.



Zanim cokolwiek zrobisz,

dokończenie ze str. 1

Kadencja Rady Gminy Uzdrawiskowej 1994 do 1998r.

Niestety nie wszyscy odpowiedzieli na nasze zaproszenie.

Drodzy czytelnicy. Czytając te wypowiedzi, mamy nadzieję, że obiektywnie potraficie dostrzec rzeczywiste sukcesy, korzystne dla całej społeczności i puste obietnice nie mające pokrycia w rzeczywistości, do dziś nie spełnione. Temat pozostawiamy otwarty i czekamy na wypowiedzi od mieszkańców Krynicy i gminy.



Wystąpienie burmistrza Jana Golby w sali Starego Domu Źródłowego na uroczystej sesji kończącej kadencję Rady

„Udział w pracach rady przyniósł mi ogromny багаж doświadczeń”

JÓZEF PAWLIKOWSKI

Uważam minioną kadencję Rady Gminy Uzdrawiskowej Krynica należy ocenić jako niezwykle udaną pod względem prowadzonych inwestycji oraz innych zadań, jakie Rada Gminy założyła sobie do realizacji na początku swojej kadencji..

Myszę, że każdy mieszkaniec naszego miasta, był i jest w stanie zauważyć przemiany jakie zaszły w Krynicy w okresie ostatnich 8-miu lat. To, że Krynica wygląda tak jak dziś i stała się ponownie popu-

larną miejscowością, chętnie odwiedzaną przez gości, jest wynikiem działania polityki przyjętej przez Radę Gminy I-ej kadencji i jej kontynuacji przez Radę II-ej kadencji. Należy mieć nadzieję, że następną Rada podtrzyma przyjęte kierunki działań zmierzające do dalszego rozwoju naszego miasta.

Pracując w Komisji Finansowo-Budżetowej starałem się wraz z pozostałymi członkami Komisji o to by w budżecie Gminy znajdowały się środki na realizację zadań związanych z modernizacją dróg, w szczególności dróg położonych na obrzeżach naszego miasta, dróg przy których mieszkają od wielu pokoleń nasi mieszkańcy, dotychczas zapomnianych. W okresie tej kadencji wiele z tych dróg zostało zmodernizowanych /Krańka, Reja, Halna, Polna, Cementarna, Rzeźniana, Graniczna/, jednak nie wszystkie. Nie wszystkie otrzymały również właściwe nawierzchnie. Dlatego też, dobrze by było aby przyszli radni w dalszym ciągu zwracali uwagę na kontynuację tych prac. Dla mnie osobiście jako radnego udział w pracach rady, przyniósł ogromny багаж doświadczeń, nauczył również trzeźwego patrzenia oraz oceniania funkcjonowania i osiągnięć gminy.

„ Z moich założeń programowych udało mi się zrealizować wiele zadań”

ZBIGNIEW SZURLEJ

Z moich założeń programowych zdołałem zrealizować takie zadania jak:

- budowa stacji trafo
- pomoc przy uzyskaniu środków na modernizację szkoły Podstawowej Nr 1
- przedłużenie oświetlenia ulicznego w osiedlu Zamkowa
- wykonanie B0mb chodnika /przedłużenie ulicy Szkolnej/
- utwardzenie ciągu pieszego łączącego ulicę Polną z ulicą Kościuszki
- modernizację odcinka drogi wewnątrz osiedlowej ulica Zamkowa.

Z uwagi na brak zainteresowania Zarządu Gminy nie doszło do realizacji budowy wodociągu

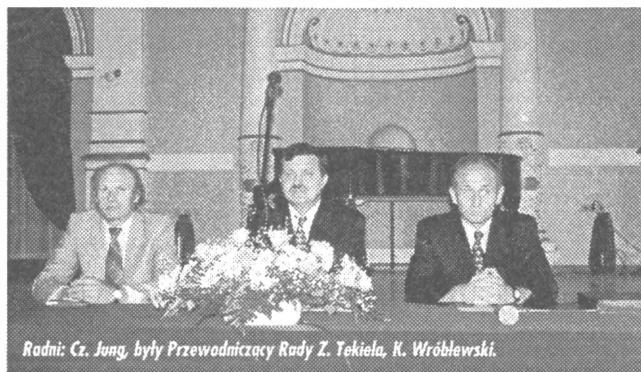
w ulicy Zamkowej I i II. Jednocześnie chciałem nadmienić, że w osiedlach oddalonych o centrum występują duże zaniedbania w infrastrukturze technicznej tj. stan dróg dojazdowych, brak oświetlenia ulicznego czym na pewno zajmą się radni III kadencji.

„ Jeżeli chodzi o realizację celów jakie mieliśmy to na pewno nie zostały zrealizowane tak jak chcieliśmy”

ZDZISŁAW SKWAREK

Solidarność w radzie miejskiej była reprezentowana przez mniejszość radnych, taki był wynik wyborów cztery lata temu, więc program solidarności nie mógł być zrealizowany tak jak chcieliśmy. W tej radzie większość stanowiła koalicja zgrupowana wokół pana Burmistrza Golby. Jeżeli chodzi o realizację celów, jakie mieliśmy, to na pewno nie zostały zrealizowane tak jak chcieliśmy - cele dotyczące opieki zdrowotnej, pomocy społecznej, szkolnictwa na terenie gminy Krynica. Oczekiwaliśmy większego udziału gminy w tych trzech dziedzinach. W tym samym czasie natomiast została rozbudowana administracja w Urzędzie Gminy, zbyt dużo środków na jej utrzymanie wydawkowano, nie utworzono np. stanowiska radcy prawnego, który służył by mieszkańcom czy zwalnianym z pracy pracownikom, udzielał pomocy, jak się zachowa w takich sytuacjach. Cała uwaga obecnego Zarządu czy też Rady, która ustąpiła została skierowana na realizację Kolejki Gondolowej i temu były podporządkowane wszystkie inne działania tej rady, można powiedzieć, że zdecydowana większość. Kolejka została zrealizowana, ale jak się okazało później udział gminy w tej kolejce wynosi 2,3 % . Jeżeli taka inwestycja została realizowana i gmina była jej udziałowcem dlaczego, teraz okazało się, że ma ona tak mały udział w tej spółce, a przecież pan Burmistrz, Przewodniczący rady poświęcał temu tematowi bardzo dużo działań i wszyscy twierdzili, że gmina ma tam zabezpieczone udziały. Okazało się jednak, że są to minimalne udziały natomiast gmina poręczyła kredyt w wysokości 75 miliardów złotych dla tej spółki. Jeżeli jej finansowe zyski nie będą na tyle duże, to gmina będzie musiała spłacać długi jako poręczyciel. Na dzień dzisiejszy sytuacja nie wygląda najlepiej, bo widać, restrukturyzuje się kolejny kredyt spłaty tych długów przez kolejkę. Byliśmy za realizacją obwodnicy, której nie udało się zrealizować. Natomiast na terenie gminy zostały zlokalizowane potężne rozlewnie wód / Galtex, Multica/ na to była zgoda Zarządu. Teraz transporty wody mineralnej przejeżdżają przez całą Krynice bez zabezpieczenia dróg, lub zbudowania innych, któreby można by wywieźć tę wodę poza obręb Krynicy. Były protesty mieszkańców wsi Mochnaczka o niszczenie dróg i te drogi są niestety zniszczone od Krzyżówki do Powroźnika przez Mochnaczkę, a te firmy, które weszły na ten teren nie partycypują w żadnych kosztach w modernizacji tych dróg.

Generalnie można powiedzieć, że jako członkowie rady stanowiący mniejszość, zawsze staraliśmy się jasno deklarować nasze poglądy. Na sesjach rady najczęściej głos zabierali radni z solidarności, pozostali radni albo w ogóle nie zabierali głosu, albo głosowali jak dawniej - „maszyna do głosowania”, wszyscy podnosili rękę, wszyscy byli za. Na pewno praca rady powinna być zdecydowanie lepsza, kontrola zarządu i urzędu również. Przed kolejną radą będzie czekał spadek tego, co zostanie po tej radzie gminy, a więc: spłata zadłużeń, ewentualnie spłata poręczenia dla kolejki gondolowej i reorganizacja jednostek samorządowych, które



Radni: Cz. Jung, były Przewodniczący Rady Z. Tekieła, K. Wróblewski.

zobacz co zrobili inni ..



Sejnia wyjazdowa Zarządu Gminy

nie zostały podjęte przez ten zarząd. Chociażby na ostatniej sesji gdzie była próba połączenia biblioteki oraz Miejskiego Ośrodka Kultury, zostało to odsunięte dla następnej rady. Zarząd sam przygotował wniosek, a następnie sam go wycofał, a więc sądzę, że do tego tematu na pewno wróci się po wyborach samorządowych w październiku.

Na pewno większa uwaga musi być skierowana na interes gminy, a nie na interes spółek i nie interes podmiotów, które chcą tutaj inwestować i angażują się w to osoby pełniące funkcję w Zarządzie czy w radzie gminy, bo tu jest realizacja nie programu dla miasta, ale próba realizowania swoich prywatnych celów. Jeżeli jest wybierana Rada Gminy to ma reprezentować interes społeczny i mieszkańców, a tutaj często zauważyliśmy, że były reprezentowane inne, prywatne interesy, właśnie w radzie, w zarządzie. Myślmy, że po wyborach taka sytuacja się zmieni, oczywiście wszystko zależy od mieszkańców gminy, oni decydują o tym, kto ich reprezentuje w radzie, kto, jaki program chce realizować.

Byłem radnym po raz pierwszy. Staraliśmy się jako radni z solidarnością cały czas aktywnie uczestniczyć we wszystkich posiedzeniach rady gminy, nie przychodzi na posiedzenia i podnosić tylko rękę do góry, ale żądać wyjaśnień, uzupełnień, zmian w poszczególnych uchwałach. Czasem był to skutek pozytywny, bo część radnych przychyliła się do takich czy innych wniosków. Tu uważam, że był jakiś sukces. Na pewno w radzie potrzeba głosów za i przeciw, nie może być tak, że wszyscy są za, bo wtedy jest coś nie tak, tzn., że nie ma innego spojrzenia na sprawę mieszkańców. Głosy za i przeciw, muszą być wyważone i wtedy dopiero można ocenić co jest lepsze dla mieszkańców gminy. Na pewno budżet gminy powinien być inaczej realizowany, co w 90 roku podkreślaliśmy, kiedy jako Komitet Obywatelski, kandydowaliśmy do rady gminy.

Jeżeli chodzi o realizację zamierzeń czy celów z okręgu wyborczego na Czarnym Potoku, z którego ja kandydowałem, można powiedzieć, że : zlikwidowano betoniarnię, doprowadzono komunikację miejską do kolejki gondolowej, bo tamci mieszkańcy byli od niej odcięci. Nie został zrealizowany, ale został podjęty temat poszerzenia ulicy do Jaworzyny i realizacja chodnika, ze względu bezpieczeństwa musi to być zrealizowane przy tak dużym natężeniu ruchu. Nie została zrealizowana, w takim stopniu jak chcieliśmy modernizacja szkoły Nr 2, mówiłem wcześniej na szkolnictwo wydano za mało środków. Są gminy, które budują szkoły i są to mniejsze gminy, a u nas w tym zakresie zrobiło się niewiele, ta szkoła wymaga pilnej decyzji, spada to na następną radę gminy, jakieś warunki zostały wewnątrz poprawione, ale nie rozwiązało to problemu, a uczy się tam za dużo dzieci, żeby ta szkoła spełniała swoje warunki.

Komitet wyborczy ustalił, czy będę kandydował do nowej kadencji rady, o tym również decydują mieszkańcy, jeżeli będą widzieć taką potrzebę, to na pewno będę kandydował.

„ Okres I i II kadencji rady oceniam bardzo pozytywnie ”

ANTONI SCHMALZ

Radny z ulicy Kraszewskiego

Okres I kadencji, kiedy byłem radnym i członkiem zarządu, oraz II kadencji w której pełniłem funkcję Przewodniczącego Komisji Uzdrawiskowej, oceniam bardzo pozytywnie.

Martwiły braki w rozwiązywaniu i realizacji istotnych problemów uzdrowiska, wynikające być może z niewystarczającego zaangażowania osobistego jak również z niedoceniań wag tych problemów w radzie.

Nie mniej cieszy ewidentny wzrost kultury dyskusji przy podejmowaniu kontrowersyjnych uchwał i ... oby tak dalej.

„ Uważam, że Krynica w tej kadencji Rady zyskała bardzo dużo ”

MARIAN ROŚCISZEWSKI

Radny I -szej i II-giej kadencji Rady.

W moim programie wyborczym na 2-gą Kadencję Rady były następujące zamierzenia:

- budowa kolejki gondolowej na Jaworzynę Krynicką
- budowa przejścia granicznego w Muszynie
- dokończenie budowy oczyszczalni ścieków i wysypiska
- przywrócenie Komisariatu Policji w Krynicy
- dalsza estetyzacja Krynicy i przywrócenie jej miana „Perły Polskich Uzdrowisk”
- ożywienie działalności kulturalnej
- porządkowanie gospodarki mieszkaniowej /prowadzenie taniego budownictwa socjalnego i sprzedaż jak najtaniej mieszkań komunalnych na rzecz ich prawnych lokatorów/

Pracowałem w dwóch kadencjach rady jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Przewodniczący Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Z pracy w II-giej kadencji rady jestem bardzo zadowolony, ponieważ udało się realizować większość zamierzeń.

Część z tych zamierzeń nie udało się zrealizować jak choćby: tanie budownictwo gospodarki mieszkaniowej dla rodzin ubogich. Za mało zrobiono dla ożywienia działalności kulturalnej. Żałuję, że nie przeszła uchwała której byłem inicjatorem, a mianowicie pomagać materialnie matkom za urodzenie drugiego i trzeciego dziecka. Badalem tę sprawę i stwierdzam, że naszej gminie grozi poważny niż demograficzny, jednak nie znalazłem poparcia w czasie głosowania u kolegów radnych. Uważam, że Krynica w tej kadencji rady zyskała bardzo dużo w zakończonych już inwestycjach i w dalszym ciągu trwających, pobudzona jest koniunktura gospodarcza i turystyczna, wiele mieszkańców gminy otrzymało pracę.

„ Jedyną uczciwą obietnicą, jest obietnica solidnej pracy na rzecz tego miasta ”

ALEKSANDER CYCÓN

Byłem radnym po raz drugi, z okręgu wyborczego z ulicy Źródlanej, również po raz drugi członkiem zarządu, dodam, że wiekowo byłem najmłodszy. Udało mi się odnaleźć swoją ulotkę przedwyborczą, sprzed czterech lat i analizując poszczególne inwestycje mogę od razu powiedzieć, że to co obiecywaaliśmy jako Grupa Samorządowa, to wykonałiśmy. Więc: kolejka gondolowa - jest, budowa przejścia granicznego w Muszynie - zrealizowano, oczyszczalnia i wysypisko - jest, szkołę przy ul. Nadbrzeżnej - buduje się, szkoła podstawowa Nr 2 - była remontowana, komisariat policji - jest w Krynicy.

dokończenie ze str. 11



siedzą od lewej: z-ca burmistrza: E. Bodziany, radny M. Rościszewski (z tyłu), z-ca burmistrza A. Moskafa, radni: A. Majerski, P. Przanowala

Cieszę się, że to co obiecywaaliśmy jako grupa samorządowa cztery lata temu, kontynuując prace w I kadencji z 1990 roku, kiedy wszystko się zaczęło, to w 100% dotrzyaliśmy słowa. Największym osiągnięciem jest budowa w tak krótkim czasie kolejki gondolowej. Wiadomo, że pośrednio wszyscy w Krynicy z tego żyjemy. Jako członek zarządu KTH szczególnie się cieszę z modernizacji i budowy sztucznego lodowiska. Natomiast jako strażak oddycham z ulgą, że usunięto jedyną bombę w Krynicy - 7,8 tony amoniaku /stare lodowisko/.

Jeżeli chodzi o mój okręg wyborczy to byłem jednym z inicjatorów, razem z Panią Janiną Twardoszą /Dyrektor szkoły Podstawowej Nr 1/, i Anną Kalarz /Dyrektor Przedszkola Nr 5/ założenia filii szkoły nr 1 na osiedlu Źródłana, w budynku przedszkola. Udało się wyremontować osiedlowe przedszkole, które było postawione jako wielka prowizorka, najwyżej na 2 lata a funkcjonuje do dziś. Wiele dzieci uczy się tam w trzech oddziałach, rodzice są bardzo zadowoleni, trzeba zaznaczyć, że sami składają się na ogrzewanie.

Nie dotrzymałem słowa mieszkańcom, jeżeli chodzi o chodnik z kostki, miał być zrobiony do połowy osiedla, a został... zrobiony do końca ulicy. Obiecałem most do Kościoła Św. Antoniego i ten most został zrobiony, przy okazji zrobiono chodnik do wiaduktu, trzeba jeszcze dokończyć chodnik do sióstr na Źródłanej. Ostatnio robiłem pielęgnację drzew na osiedlu. Większość osób jest zadowolona z tego, mają więcej słońca, jaśniej i cieplej. Muszę się przyznać, że nie do końca załatwiłem sprawę z tzw. harcówką, którą zajmuję się od 1990 roku. Co prawda doprowadziłem do remontu, ma ona swoje ogrzewanie, działa tam klub „Astra”, mimo wszystko nie zostały spełnione żądania osiedla, żeby funkcjonowała szerzej: miały tam być boiska, korty otwarte dla całej Krynicy. Jeżeli chodzi jeszcze o sprawy ludzi młodych to udało się otworzyć, ze środków funduszu antyalkoholowego, w budynku Liceum Klub Młodzieżowy. Idea była zaszczytna, chociaż z tego co słyszę, klub nie działa tak jak powinien.

Uważam, że dużym osiągnięciem jest brak baru z piwem na osiedlu, wywalczyłem to na przekór wszystkim. Szczególnie ważne dla osiedla, gdzie mieszka większość osób starszych było doprowadzenie komunikacji miejskiej. Spróbuję jeszcze do końca kadencji w zarządzie, doprowadzić, by był przystanek w okolicach ulicy Granicznej, bo takie są sygnały od ludzi.

Podsumowując, z perspektywy tych 8 lat, jako radny, bardziej jako członek zarządu miasta /bo zarząd realizuje politykę rady na codzień/ nie wierzę w puste obietnice wyborcze, że: podatki będą niższe, woda tańsza, a czynsze czy mieszkania w Krynicy za darmo. Jest to nieprawda i jest to nieuczciwe w stosunku do naszych wyborców i mieszkańców. Można oczywiście dążyć do tego, żeby stopniowo schodzić z wysokich kwot podatkowych czy obniżać czynsze, podnosić standard mieszkań. Jedyne co można uczciwie obiecać i dotrzymać słowa, chcąc startować do wyborów, to obietnica solidnej pracy na rzecz tego miasta.

„ Udało się więcej niż zaplanowaliśmy ”

ZBIGNIEW TEKIELA

Myszę, że ocenianie siebie jest trudne, kogoś kto działa społecznie najlepiej oceni społeczeństwo.

Ja byłem radnym z okręgu wyborczego przy ulicy Źródłanej. Uważam, że w ostatniej kadencji rady udało się nam zrobić więcej niż zaplanowaliśmy, wspólnie z Grupą

Samorządową i burmistrzem Janem Golbą. Pierwsze, co zrobiliśmy, to zadbałiśmy o zabezpieczenie infrastruktury ochrony środowiska. Chcąc coś budować czy rozwijać trzeba było zbudować oczyszczalnię ścieków, wysypisko śmieci, kolektory ściekowe, zadbać o czystą wodę. To udało się zrealizować. Założyliśmy, że postawimy na taki rozwój Krynicy, że będzie ona uzdrowiskiem o standardzie europejskim, nawet światowym. Trzeba tutaj dodać, że w Krynicy wiele sanatoriów jest częściowo lub w całości zwolnionych z podatków, nie ma dużego przemysłu, więc środków na te cele było mało. Olbrzymią inwestycją było zga z y f i k o w a n i e całej gminy. Środki na to bardzo kosztowne przedsięwzięcie wyprosiłiśmy, wyjeździli z burmistrzem Golbą w Warszawie w Eko Funduszu czy też innych poza budżetowych datacji. Dostaliśmy nagrodę od Prezydenta Wałęsy za największe osiągnięcia ekologiczne spośród gmin uzdrowiskowych w Polsce. Największą inwestycją była b u d o w a k o l e j k i g o n d o l o w e j, której koszt wyniósł 400 miliardów starych złotych, trzeba dodać, że gmina nie wydała na ten cel ani złotówki. Weszła tylko małym aportem gruntowym. Przygotowała natomiast wszystkie sprawy organizacyjne, pomagała przy budowie, ja razem z panem burmistrzem jeździli z burmistrzem, załatwialiśmy wiele spraw z tym związanych. Kolejka gondolowa jest podstawą infrastruktury turystycznej, dzięki niej nastąpił ogromny rozwój Krynicy. Udało się zrealizować b u d o w ę krytego, n o w o c z e s n e g o lodowiska, na taką inwestycję mieszkańcy czekali 40 lat! Razem z grupą samorządową i panem burmistrzem doprowadziłiśmy do tego, że była to inwestycja centralna, która powstała nie kosztem gminy, ale ze środków centralnych. Spośród prac, które są najbardziej widoczne trzeba wymienić: r e m o n t y wielu ulic i chodników c e n t r u m m i a s t a, wyłożenie ozdobną kostką deptaku, wymiana starego oświetlenia deptaku, modernizacja całego parku zdrojowego: drzewostanu, alejek, potoków, stawku. Udało nam się doprowadzić do ponownego uruchomienia budowy s z k o ł y przy ulicy N a d b r z e z e j. Uruchomiliśmy nowe w a r s z t a t y dla ZSZ w budynku byłego POM-u.

Staliśmy się, mimo protestów pomagać, aby inwestorzy z wielkich firm lokowali pieniądze w Krynicy, a nie gdzie indziej. Dzięki temu mamy na naszym terenie dwie rozlewnie wód: Galtex i Multico i wiele miejsc pracy dla mieszkańców. Ma to też swoje negatywne strony - duży ruch tirów wywożących stąd wodę, ale wynika to z krótkowzroczności naszej opozycji, która twierdziła: „po co potrzebna jest obwodnica”, mimo, że upieraliśmy się przy jej budowie, było to uwzględnione w budżecie centralnym. Zresztą opozycja przy każdej inwestycji głosowała przeciw: przeciw budowie kolejki, lodowiska, obwodnicy. Ja rozumiem, że niektórzy koledzy lansowali koncepcję uzdrowiska - jako szpitala zamkniętego i obiektów opartych o budżet państwa, ale dzisiaj jest to niemożliwe z ekonomicznego punktu widzenia. Warto zaznaczyć, że w Krynicy zainwestowano ostatnio 60 milionów dolarów, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca daje nam pierwsze miejsce w województwie. Do osiągnięć rady należy też otwarcie przejścia granicznego w Muszynie, postawienie estetyki miasta na wysokim poziomie: ogromne wrażenie na gościach robią latem przepiękne dywany kwiatowe, zimą wspaniałe oświetlenie centrum, dostajemy od nich wiele listów z podziękowaniami. Ostatnio, dzięki promocji Krynicy wzrosło zainteresowanie naszym miastem: jest tu od lat organizowane Forum Polska-Wshód na które przyjeżdżają premierzy, ministrowie, dziennikarze i biznesmeni. Zresztą Krynica w ciągu ostatnich lat bardzo się rozwinęła, w wielu dziedzinach: mamy na wysokim poziomie w pierwszej lidze drużynę KTH, którą udało się reaktywować, załatwić sponsora, dzisiaj są wyniki, mamy słynny Festiwal im. Jana Kiepury. Nasza młodzież ma możliwość studiowania na wyższej uczelni /filia AWF przy Studium Managerów Turystyki/, jest studio radio Echo, gazeta lokalna „Krynickie Źdroje”.

Jeżeli chodzi o moje osiedle to wykonano nową nawierzchnię drogi i chodnika, nowy most i drogę obok kościoła Św. Antoniego. Wspólnie z parafią zagospodarowano obejście kościoła, postawiono parking. Jest wiele prac, które zostały zapoczątkowane i wiele ambitnych planów na przyszłość: modernizacja całego Czarnego Potoku, budowa basenu olimpijskiego i miasteczka wodnego /jest już dokumentacja/, kontynuacja remontu dróg i chodników wzdłuż najważniejszych ulic, budowa drugiego etapu kolejki, budowa nowoczesnych parkingów, inwestycje w szkoły i oświatę.

Dzięki temu, że Grupa Samorządowa była skonsolidowana, zapewniłiśmy stabilizację i zrealizowaliśmy wiele inwestycji, głównie ze środków poza budżetowych. Za kilka lat nikt nie będzie pytał, kto głosował za, czy przeciw tym obiektom, ile ciężkiej pracy poświęcono, czasu, te osiągnięcia, które stworzono, pozostaną.

V Mistrzowski Kurs Pianistyczny Kevina Kennera

Nieuchwytnie odczuwanie prawdziwej muzyki...

W dniach 16. - 28. 08. 1998r odbył się w Krynicy już po raz piąty Mistrzowski Kurs Pianistyczny. Jego kolejna - jubileuszowa edycja stała się możliwa dzięki protektoratowi Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie oraz sponsorom, którymi w tym roku byli: Fundacja im Stefana Batoro z Warszawy, Urząd Wojewódzki z Nowego Sącza, Urząd Gminy Uzdrawiskowej w Krynicy, PPS ZUKP w Krynicy, Unia Gmin Turystycznych, PSM i St. w Nowym Sączu / z jej krynicką filią/ oraz Pensjonat i Studio Odnowy „Familiiny” w Krynicy. Dotychczasowymi organizatorami kursów byli: w r. 1994 - Akademia Muzyczna w Krakowie, a w latach 1995 - 1997 - Biblioteka Publiczna w Krynicy, natomiast w roku bieżącym zorganizowanie kursu przejęło Sądeckie Towarzystwo Muzyczne. Kierownictwo artystyczne kursów od początku sprawuje Mariola Cieniawa.

W tegorocznych warsztatach pianistycznych wzięło udział 20-tu młodych pianistów / w tym 2-ch z Norwegii /, a prowadzili ją Kevin Kenner - znakomity pianista amerykański, laureat wielu międzynarodowych konkursów muzycznych, zwycięzca Międz. Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 1990 r. oraz Mariola Cieniawa - adiunkt Katedry Fortepianu Akademii Muzycznej w Krakowie, laureatka II nagrody Międz. Konkursu Chopinowskiego na Majorce, oraz I nagrody Konkursu im. K. Szymanowskiego w Łodzi.

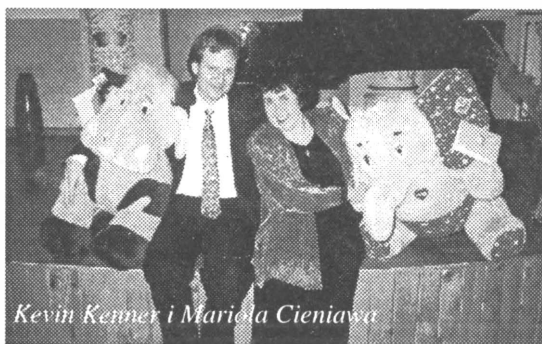
Minione wakacje były kolejnym, podczas których młodzież studiująca pianistykę spotkała się w Krynicy, aby wspólnie dyskutować na tematy muzyczne, rozwiązywać problemy techniki gry na fortepianie, a także zaistnieć na estradzie.

Mistrzowski Kurs Pianistyczny rozpoczął się uroczystym koncertem dn. 16. 08. '98 w pięknej Sali Balowej Starego Domu Zdrojowego. Wystąpili: Kevin Kenner / z utworami Chopina i Liszta / oraz Dorota Imielowska - / wiolonczela /, która wraz z Mariolą Cieniawą wykonała dzieło Poppera, Schumanna i Bartoka. Koncert finałowy podczas którego zagrali wszyscy uczestnicy kursu miał miejsce w tej samej Sali Balowej dn. 28.08.'98.

W ciągu kilkunastu dni zajęć odbyło się prawie 80 godzin lekcji indywidualnych z wykładowcami. Młodzież pracowała z wielkim zaangażowaniem, chłonąc wszelkie uwagi ze strony swych mistrzów. Oddajmy głos samym uczestnikom tegorocznego kursu - niech podzielą się swymi wrażeniami.

JOANNA GALON / tegoroczna absolwentka Liceum Muzycznego w Krakowie /

„Najważniejsze jest to, że przez te kilkanaście dni każdy z nas uczy się odkrywać to, co w nim niezwykłego, tę odrobinę szaleństwa do której boimy się przyznać”



Kevin Kenner i Mariola Cieniawa



Wszyscy uczestnicy kursu Kevina Kennera w Sali Balowej STZ

AGNIESZKA STAŃCZYK / studentka Akademii Muzycznej w Łodzi /

„Tylko tutaj, w tak rodzinnej atmosferze, pod ciepłym spojrzeniem Mistrzów mogłam dotknąć cząstki nieuchwytnego odczuwania prawdziwej muzyki, odbierania jej we właściwy sposób”

EWA BAJ / studentka Akademii Muzycznej w Łodzi /

„Wielkim szczęściem dla człowieka jest móc obudzić się rano i powiedzieć - Oto jestem w miejscu, w którym powinienem być”. Dziękuję

RANDI BIRKELAND - / Conserwatory Cristiansand - Norwegia /

„Powracam do Norwegii z bagażem muzycznych inspiracji na cały następny rok. Dziękuję za wyjątkowo inspirujący artystycznie i ciekawy kurs”

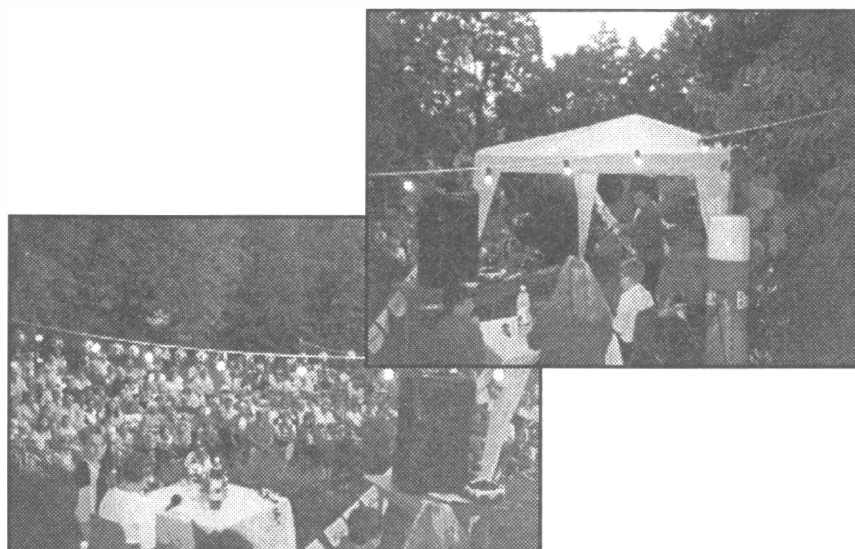
IRENEUSZ MANUSZEWSKI / student Akademii Muzycznej /

„Mistrzowskie lekcje, perfekcyjna organizacja i przyjacielska atmosfera - to cechy, które wywarły na mnie ogromne wrażenie”

Miejmy nadzieję, że przyszłoroczny - szósty Mistrzowski Kurs Pianistyczny w Krynicy, planowany, jak zawsze w miesiącu sierpniu będzie równie udany, jak tegoroczny. Cieszy nas, że z roku na rok liczba chętnych do udziału w warsztatach rośnie, co pozwala żywić nadzieję że kursy pianistyczne w Krynicy staną się podobnie, jak Festiwal im. J. Kiepury - wydarzeniem muzycznym na stałe wpisanym w życie kulturalne miasta.

Mariola Cieniawa Dyrektor Artystyczny
Mistrzowskich Kursów Pianistycznych w Krynicy

zdjęcia: z prywatnego archiwum Marioli Cieniawy



„Uśmiechnij się jasno”

To słowa jednej z piosenek, którymi powitał nas zespół „Mini Gala Piosenki Biesiadnej” z Gdańska.

Jakże wspaniałą zabawę zgotowało „Krynickie Słoneczko” wszystkim tym, którzy kochają muzykę, taniec i śpiew. Na placu przed ośrodkiem przez cztery sierpniowe wieczory, gromadził się tłum gości chętnych do wspólnego biesiadowania wraz z zespołem „Mini Gala Piosenki z Gdańska”. To właśnie oni, na czele z panem Robertem Zaborskim, przypomnieli nam dawne, lubiane i jakże często śpiewane piosenki. Gorące rytmy sprawiły, że do wspólnego płąsu ruszyły dzieci, młodzież i starsi, zwłaszcza że słowa piosenki :

„Uśmiechnij się jasno
a wszystkie troski zgasną
podajmy sobie ręce
w piosence, piosence...”

przełamały wszelkie bariery wiekowe i pozwoliły zapomnieć o codzienności. Dodatkową atrakcją były słodycze, baloniki, koła do pływania i kolorowe piłki - rozdawane publiczności podczas każdego wieczoru.

A wszystko to odbyło się dzięki państwu Langom, którzy już od 3-ich lat zapraszają do „Krynickiego Słoneczka” tenże zespół i dlatego należą się Im szczególne podziękowania za wkład w kulturowe życie naszego miasta.



KRONIKA POLICYJNA

1. W nocy z dnia 5/6.08.1998r w Krynicy przy ulicy Kraszewskiego z niestrzeżonego parkingu n/n sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki Fiat Tipo, wartości 21.000 zł.
2. 5-6.08.1998r w Krynicy przy ulicy Kiepury na niestrzeżonym parkingu n/n sprawca dokonał uszkodzenia zamków drzwiowych w samochodzie osobowym marki Ford Eskort poprzez zalanie zamków klejem.
3. w dniu 10.08.1998r w gospodarstwie rolnym w miejscowości Muszynka funkcjonariusze KP Krynica ujawnili nielegalną uprawę maku o powierzchni 4x5m.
4. W dniu 13.08.1998r w godzinach rannych w przysiółku Szczawiczne dokonano włamania poprzez zerwanie pokrywy wjazdu do studzienki ujęcia wody pitnej i kradzieży 10 m³ wody o łącznej wartości 150 zł.
5. W dniu 15. 08.1998r funkcjonariusze KP Krynica w bezpośrednim pościgu dokonali zatrzymania Romana Sz., który w Krynicy na terenie ośrodka „OTS” Gromada po uprzednim zakryciu twarzy kominiarką, wtargnął do biura, gdzie używając siły fizycznej oraz grożąc niebezpiecznym narzędziem, zażądał od pracownicy wydania pieniędzy. Sprawca został splaszony i uciekł
6. W nocy z dnia 15/16. 08.1998r w Krynicy przy ulicy Dąbrowskiego w czasie trwania zabawy w dyskotekę „Submarine”, skradziono kurtkę skórzaną wraz z telefonami komórkowymi, o łącznej wartości ok. 1800 zł.
7. W dniu 17. 08.1998r w Krynicy w rejonie restauracji „Zielona Górka” ok. godz.18⁰⁰ trzech nieletnich poprzez groźbę użycia siły, zabralo od przechodzących 2-ch nieletnich zegarek „Casio” wartości ok.500 złotych. Sprawcy zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej.
8. W dniu 22.08. 1998r ok. godziny 22⁰⁵ w Krynicy na ulicy Pułskiego do samotnie idącej kobiety podeszło 2-ch młodych mężczyzn z naciągniętymi na głowę kurtkami i w trakcie jej mijania uderzyli ją w głowę twardym przedmiotem, usiłując jednocześnie wyrwać jej torebkę.
Sprawców zatrzymano.
9. W nocy z dnia 28/29.08. 1998r n/n sprawca z zaplecza hotelu „Rapsodia” przy ulicy Ebersa w Krynicy dokonał kradzieży samochodu osob. marki Mercedes wartości ok. 80.000zł, na szkodę obywatela Niemiec.

KRYNICKA POLICJA RADZI

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego szczególną uwagę należy zwrócić na zasady bezpiecznego zachowania się na drogach, w szczególności w rejonie szkół i przedszkoli.

Należy zwrócić uwagę na wykroczenia popełniane przez kierujących wobec pieszych:

- omijania pojazdu przed przejściem dla pieszych, który zatrzymał się w celu udzielenia pierwszeństwa pieszym
- wymuszanie pierwszeństwa na pieszym przechodzącym przez jezdnię
- parkowanie pojazdów w sposób utrudniający ruch pieszych

Błędy popełniane przez pieszych wobec kierujących

- przechodzenie przez jezdnię w miejscach zabronionych
- poruszanie się pieszych nieprawidłową stroną jezdni
- chodzenie pieszych na drogach pozamiejskich po jezdni jeżeli jest możliwość korzystania z pobocza.

Zwrócenie szczególnej uwagi na dzieci wybiegające ze szkoły.

Stefan Półchłopek

Mont Blanc w moich wspomnieniach

To były piękne, dwa dni spędzone w pobliżu najwyższego szczytu alpejskiego Mont Blanc. Kiedyś, jadąc samochodem z Zurichu do Genewy zauważyłem w oddali ośnieżone szczyty z najwyższym szczytem Mont Blanc, wysokim na 4807m.

Wspaniała panorama Alp zachodnich pokrytych wiecznym śniegiem i lodowcami.

Moim marzeniem było wówczas aby kiedyś zobaczyć Mont Blanc po włosku Monte Bianco, z bliska. Przez te właśnie dwa dni zobaczyłem z bliska od strony francuskiej i włoskiej ten wspaniały masyw górski.

W piękny, słoneczny sobotni poranek pojechaliśmy autem z Genewy przez Francję do Włoch, tunelem Mont Blanc, długim na 11,6 km, który można nazwać cudem techniki XX wieku. Tunel ten skraca znacznie przejazd do Włoch - za opłatą 80 franków szwa-



Widokówka - Chamonix

jc. od samochodu osobowego. Z tunelu wyjechaliśmy do włoskiego regionu „Valle D'Aosta” którego stolicą jest miasto Aosta, zbudowane za panowania Rzymian. Bardzo ciekawe miasto. Stare zabytkowe budowle w centrum świadczą o historii i pięknie

KRONIKA STRAŻACKA

Interwencje

- 28.08.- pożar w budynku mieszkalnym w Muszynie.
- 7.08. - pożar w budynku przy ul. Kraszewskiego
- 2.08. - pożar budynku gospodarczego w Krynicy
- 21.08.- kolizja samochodu osobowego ul. Zdrojowa
- 12.08.- wypadek samochodu w Zubrzyku
- 12.08.- przemieszczenie elementów konstrukcji w Muszynie
- 10.08.- wypadek samochodowy w Tylliczu
- 5.08. - wypadek samochodowy w Miliku



tego miasta. Na drugi dzień zwiedzaliśmy w drodze powrotnej, ciekawe miejscowości podalpejskie zwłaszcza pięknie położone u stóp Mont Blanc turystyczne miasto „Courmayeur”. Stąd jak się popularnie mówi Alpy były na wyciągnięcie ręki, podobnie jak Giewont w Zakopanem. Cudowna panorama Alp, pokrytych wiecznym śniegiem i jezorami lodowców.

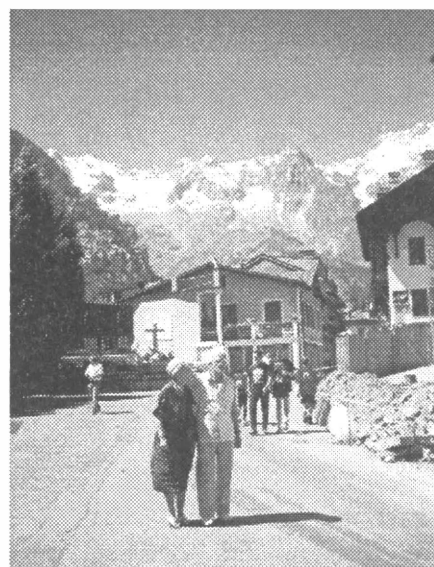
W tej miejscowości oglądaliśmy również pomnik przewodnika alpejskiego z towarzyszącym mu psem bernardynem, u którego obroży przyczepiona była baryłeczka, z której popijał uratowany alpinista. Tym samym tunelem przyjechaliśmy do Francji i zwiedziliśmy kolebkę alpinizmu, miasto Chamonix. Pięknie położone i rozbudowane.

Właśnie w Chamonix powstał pierwszy na świecie Związek Przewodników „La Compania des Guides”. Pierwszymi zdobywcami szczytu Mont Blanc, byli Jacques Balmat i dr. Michel Garliel Paccard, którzy 8 sierpnia 1786 dokonali tego wyczynu. Witało Ich uroczyście, podówczas małe miasteczko Chamonix i Jego mieszkańcy. Odtąd wielu turystów i przewodników zginęła podczas wypraw na szczyt, w tym również wielu Polaków. Po zwiedzeniu tego pięknego miasta i wypiciu dobrej kawy w kawiarni „Hotelu Mont Blanc”

wróciliśmy pełni miłych wrażeń do Genewy. Mont Blanc pozostał na zawsze w mojej pamięci, pozostały wspomnienia z pięknej wycieczki i radość ze spełnionego marzenia

Dziękuję mojej kochanej córeczce Elżuni za tę piękną wycieczkę.

il. I Państwo Półchłopkowie w Courmayeur Włochy. Za nimi Pomnik Przewodnika u którego stóp leży pies - ratownik bernardyn



dokończenie ze str. 3

szkoła ta była wyjątkowo zaniedbana i wymagała dostosowania jej przynajmniej do minimum standardu.

Duże środki jeszcze w br. wydatkowane będą na szkołę w **Mochnaczcze Niżnej** gdzie modernizujemy kotłownię kosztem **100 tys. zł.**

Wyliczając dalsze prace i remonty to w Szkole Podstawowej w **Muszynce** wykonaliśmy dalszy remont kuchni, nowe szambo, remont instalacji c.o. oraz kanał sanitarny za ogólną sumę **32 tys. zł.**

wykonano malowanie dachu oraz remont kotła a na rok 1999 planuje się modernizację kotłowni i wymianę

Red. Z tego szczegółowego wyliczenia wynika, że tych prac było faktycznie bardzo dużo.

A ile środków ogółem wydatkowano na te prace?

S.H.: Ogółem wydatkowano w ostatnich dwóch latach **1.370. 600. zł** i jest to kwota bardzo duża zważywszy, że bieżące utrzymanie szkół i przedszkoli pochłania lwią część budżetu gminy bo aż **27%**

Red. Z tego widać, że obiegowe sądy o tym jakoby gmina marginalnie traktowała oświatę są bardzo mocno przesadzone i nie znajdują odzwierciedlenia w faktach.

szkołom pomagają sołtysi i społeczność wiejska a przykładem takiego działania jest na pewno szkoła w Mochnaczcze Wyżnej gdzie takim dobrym duchem sprawczym jest sołtys tej wsi Józef Świętek.

W Krynicy doskonale radzą sobie dyrektorzy szkół Nr 1, Nr 2 i Nr 3 a na wsiach bardzo dużą aktywność w tym zakresie wykazują dyrektorzy szkół w Mochnaczcze Niżnej, Polanach, Muszynie, Tyliczu oraz w Bereście.

Także dyrektorzy przedszkoli wykazują bardzo dużą aktywność zdobywając w najrozmaitszy sposób dodatkowe środki finansowe.

Szkoły i przedszkola

Oczko w głowie czy też zaniedbana sfera działalności gminy?

(Rozmowa z panią Stanisławą Hybel - Dyrektorem Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Gminy Uzdrawiskowej Krynica)

kotłów z paliwa stałego na gazowe. Ogólny koszt robót wykonanych i zaplanowanych do wykonania w Bereście zamknie się sumą **156 tys. złotych.**

W Szkole Podstawowej w **Polanach** wykonano odwodnienie budynku, remont instalacji c.o. i zaplanowano ocieplenie ścian.

Ogólny koszt robót **24 tys. złotych.** Także w szkołach w **Mochnaczcze Wyżnej i w Czyrnej** wydatkowano środki gminne na drobne prace w wysokości **2,2 tys. zł** nie licząc dużych nakładów gminy na rozbudowę tej szkoły i budowę przyszkolnej świetlicy wiejskiej.

Wiele prac wykonano także przy przedszkolach. W **Przedszkolu Nr 4** wykonano remont dachu za kwotę **15 tys. zł,** w **Przedszkolu Nr 5** wykonano remont sanitariatów, a w **Przedszkolu w Bereście** wykonano szambo, remont balkonów i malowanie dachu na kwotę **11,5 tys. zł.** Do przedszkoli w **Tyliczu** oraz w **Krynicy (Nr 2 i Nr 5)** zakupiono czajniki gazowe za ogólną kwotę

Skąd się jednak biorą takie opinie?

S.H.: Myślę, że te sądy tworzy się na określony użytek aby zdyskontować to co dla oświaty zrobiła dotąd gmina i dyrektorzy szkół. A trzeba dodatkowo poinformować, że środki gminy wspierane są tzw. środkami specjalnymi, ss które wypracowują dyrektorzy szkół.

To oni nie wiedzieć jakimi sposobami zdobywają sponsorów, organizują ferie, kolonie schroniska, dyskoteki, przyjęcia weselne tylko po to aby zakupić sprzęt, pomoce dydaktyczne, czy zorganizować zajęcia pozalekcyjne. Robią to kosztem własnego prywatnego czasu nie oczekując na słowa wdzięczności i jakieś szczególne podziękowania a przecież na takie na pewno zasługują. Czasami wystarczy im za to zwykły uśmiech i życzliwość ludzka której tak bardzo brakuje. Gmina bardzo sobie ceni tę przedsiębiorczość, tą zaradność dzięki której nasze szkoły nie tylko przetrwały najgorszy okres ale zaczynają już iść do przodu. Trzeba im tylko w tym pomóc.

W niektórych miejscowościach

Red. A więc szkołom już jest lepiej, a czy będzie jeszcze lepiej?

S.H.: Myślę że na pewno. Bo nie wierzę, aby po jesiennych wyborach samorządowych ktoś zechciał zmienić tak obrany kierunek. Kierunek, któremu na imię „nowoczesna szkoła”.

Zresztą burmistrz w przemówieniu pożegnalnym na zakończenie kadencji rady uznał sprawy oświatowe za priorytet działania gminy, w następnej kadencji rady. A to oznacza jeszcze większe środki na oświatę niż to ma miejsce obecnie i jeszcze więcej remontów i inwestycji. Czeka nas zresztą administracyjna reforma szkół. Reforma bardzo trudna i gdyby zabrakło w tym zakresie rozsądnej polityki, to kto wie co może się zdarzyć. Miejmy jednak nadzieję że przebrniemy przez ten trudny czas w miarę bezboleśnie.

Red. I z tą nadzieją pozostaniemy. Dziękuję za rozmowę.

Temat bazy PP ZUKP powraca

dokończenie ze str. 8

Burmistrz mgr Adam Moskała


Red. Proszę przedstawić sytuację od strony prawnej przeniesienia bazy PPU w inne miejsce i wybudowanie na tym terenie kościoła parafialnego?

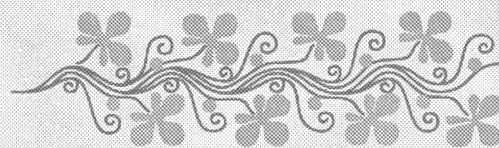
A.M. Lokalizacja kościoła, bardzo potrzebnego w tej części miasta wiąże się z terenem zajmowanym obecnie przez bazę transportową PPU. Jeśli chodzi o stan prawny to teren, na którym znajduje się baza jest własnością gminy, a obecnie jest w posiadaniu PP ZUKP. Posiadanie jest stanem faktycznym, nie jest to żaden tytuł prawny. Wiąże się to z przeniesieniem bazy w inne miejsce. Gmina ma wolę przekazania tego terenu parafii, który jest niewątpliwie potrzebny pod lokalizację kościoła. Zresztą w drodze zamiany na tereny kościelne z przeznaczeniem na poszerzenie cmentarza komunalnego. Pod koniec lat 70-tych, ze względu na szkodliwe oddziaływanie bazy, decyzją ówczesnych władz wojewódzkich wygaszono prawo zarządu jakie przysługiwało PPU, z pewną deklaracją co do zarówno nowej lokalizacji, jak i pokrycia przez ówczesną Wojewódzką Komisję Planowania kosztów przeniesienia. Mamy do czynienia z sytuacją, w której należy rozwiązać problem funkcjonowania samej bazy, warto dodać, że baza użytkowana jest faktycznie na cele produkcyjne i komercyjne, bez ponoszenia opłat. PP ZUKP jak sądzę, zalega z należnościami za użytkowanie tego terenu na bazę. Propozycją gminy jeśli chodzi o rozwiązanie tego problemu społecznego jest współużytkowanie bazy czyli dzierżawa przez PPU w obrębie spółki MPGK w Powroźniku, gdzie dokonano pewnego rozeznania. Wstępnie strony zainteresowane czyli gmina i PPU przyjęły iż wariant ten rozważą. Taka jest treść wspólnych uzgodnień wynikających z notatki służbowej.

W tej chwili przedsiębiorstwo zgłasza wątpliwości co do przydatności tej bazy w MPGK na ich cele, podnosi kwestie sfinansowania kosztów, przeniesienia bazy i nowej lokalizacji. I to jest przedmiotem różnych ocen i różnych poglądów no i jak zwykle kiedy mówi się tak wiele, to mówi się o pieniądzach, czasem nie mówi się o tym wprost. Są różne możliwości w ustaleniu zlokalizowania bazy PPU. Problemem pozostanie na pewno koszt przeniesienia bazy aczkolwiek powiem otwarcie, że gmina nie ma tytułu prawnego jak i podstaw moralnych aby tutaj nakładać na jedno z przedsiębiorstw działających na terenie gminy. Nie znajduje to wyrazu w obowiązujących przepisach prawnych. Przedsiębiorstwo PPU poszukuje możliwych dróg rozwiązania. Podczas spotkania z Ministrem Ochrony Środowiska podnoszono kwestie pomocy w tym zakresie, do ich prośby przychylił się burmistrz gminy, bo jak sądzę interes jest wspólnie nabrzmiały i wymagający rozwiązania. To spotkanie było raczej informacyjne. Podnoszono również wiele innych kwestii. My podnosiliśmy kwestie dróg w Krynicy, która jest naszą piętą achillesową. Pan Minister podsumowując to spotkanie, powiedział że na miarę swoich możliwości będzie się starał współdziałać z innymi resortami i z innymi ministrami, oczywiście w jakim stopniu będzie to możliwe, będzie się starał pomóc finansowo.

Natomiast nie odniósł się konkretnie, ściśle, do żadnej ze spraw, które były poruszane. Spotkanie to było zasygnalizowaniem problemów, na pewno nie były to rozmowy o konkretnej pomocy czy środkach na te cele. Spotkanie odbyło się w PP ZUKP. Byli obecni: Dyrektor PPU A. Ziemia, załogę reprezentował przewodniczący rady pracowniczej oraz przewodniczący solidarności zakładowej Z. Skwarek, zastępca dyrektora PPU p. Szarek, p. Pocięcha. Natomiast do udziału w tym spotkaniu został zaproszony poseł Szkaradek, Burmistrz Muszyny W. Oleksy. Gminę Krynica reprezentował Burmistrz Jan Golba i ja w swej skromnej osobie. Gospodarzem tego spotkania była Pani dr Swejda.

Czy wiecie że

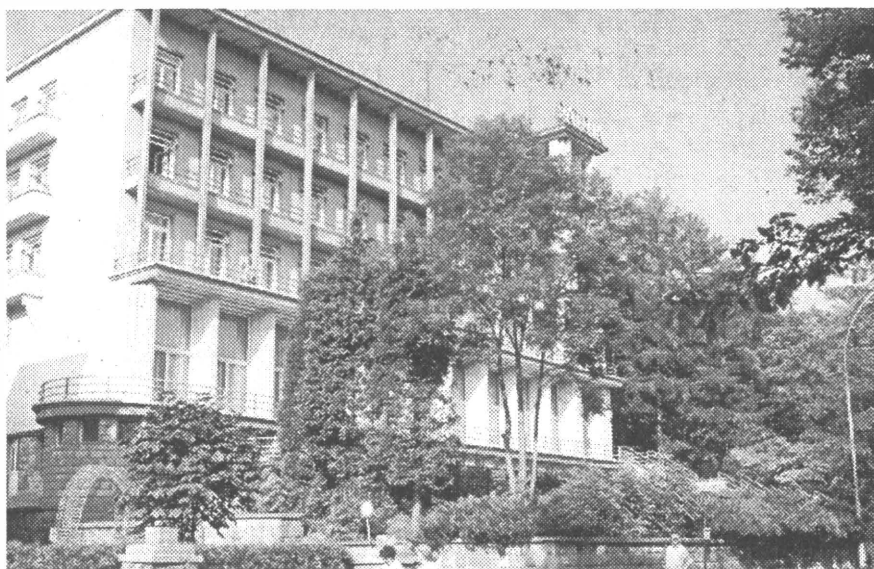
- * W Krynicy istniały dwie kręgielnie dla pań. Jedna w Parku Słotwińskim, druga na Kopciowej.
 - * W roku 1903 prezesem kółka myśliwskiego w Krynicy był Antoni Mravinesics, zastępcą dr Franciszek Kmietowicz.
- 
- * W 1885 roku staraniem prof. dr Antoniego Marsa i Stanisława Znamirowskiego powołane zostało Towarzystwo Przyjaciół Zakładu Zdrojowo - Kąpielowego w Krynicy. Działo do 1890 roku (dopiero w 1903 roku wznowiła ponownie swoją działalność)



- * Pierwsze dzwony w Kościele Zdrojowym założono 9.08 1903 roku (po 13-tu latach oczekiwania). Aktu poświęcenia dokonał ks. Konrad Andrzej Gruszka. Trzy wspaniałe dzwony otrzymały też imiona: największy „Stanisław”, drugi „Jadwiga”, a trzeci „Jan Kanty”

WYDARZENIA MIESIĄCA

- 2.08.** - Na Deptaku w Krynicy odbyły się zawody łyżworolkowe „ROLLER CUP'98”. Organizatorem imprezy był reprezentant Polski, dwukrotny olimpijczyk, Paweł Zygmunt. Zawody rozpoczęły się o godz. 14⁰⁰, a o 17⁰⁰ nastąpiło rozdanie pamiątkowych nagród.
- 8.08.** - Krynicy hokeiści przyjęli oficjalnie nazwę PZU S.A. KTH po ostatecznym podpisaniu umowy z nowym sponsorem.
- 10-29.08** - W ramach spotkań z nauką, w Kościele Zdrojowym odbywały się konferencje na różne tematy. M. in. o sprawach rodziny referat wygłosiła mgr Aleksandra Gądek-psycholog, a socjologiczne aspekty przedstawił dr hab. J. Kryczka
- 14-15.08** - Jednym z etapów 36 Małopolskiego Wyścigu Górskiego była Krynica. Entuzjaści tego sportu mogli na własne oczy zobaczyć zwycięzcę, którym został Zbigniew Piątek.
- 17.08.** - Z gościnnym koncertem występowała w Kinie „Jaworzyna”- Majka Jezowska
- 16.08-28.08** - Już po raz piąty odbył się w Krynicy Kurs Pianistyczny Kevina Kennera. Warsztaty i koncerty można było zobaczyć w Sali Balowej Starego Domu Zdrojowego.
- 23.08.** - W ramach Kursu Pianistycznego, miłośnicy tego typu muzyki, mogli wysłuchać koncertu pt. „Solo i w duecie” w wykonaniu Soni Dembińskiej i Kevina Kennera.
- 19.08.** - O godzinie 19⁰⁰ w Sali Balowej Starego Domu Zdrojowego odbył się koncert „Muzyka Kompozytorów Szwajcarskich”. Występowali w nim uczestnicy Kursu III Interpretacji Muzycznych - Nowy Sącz '98
- 23.08.** - W Kościele Zdrojowym po wieczornej mszy świętej można było wysłuchać koncertu organowego. Był to już 3 koncert zorganizowany w miesiącu sierpniu.
- 23.08.** - O godzinie 11⁰⁰ zaproszeni honorowi goście uczestniczyli w uroczystym otwarciu nowej siedziby Towarzystwa Kiepurowskiego w Krynickiej Patrii
- 10, 12, 14.08** - W „Krynickim Słoneczku” dzieci z Trójmiasta prezentowały utwory (parodię) z lat 60 -tych, piosenki biesiadne i in. w programie pt. „Mini Gala Piosenki”
- 29.08.-6.09.** - Po raz XXXII odbył się w Krynicy Festiwal im. Jana Kiepuru. Koncert inauguracyjny pt. „Wielka Gala Operowa” rozpoczął się o godzinie 20⁰⁰ w Pijalni Głównej.



INFORMATOR KRYNICKI

TELEFONY

Kierunkowy do Krynicy: 0-18471
 Pomoc drogowa 981 lub 35-05
 Straż pożarna 998
 Straż Miejska tel. 53-21, wew. 137
 Pogotowie ratunkowe 999 lub 23-77
 Policja 997
 Informacja telefoniczna miejscowa 911
 Informacja telefoniczna zamiejscowa 913
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 57-68
 Pogotowie gazowe 28-28
 Pogotowie energetyczne 55-44
 Informacja PKP 23-30, Informacja PKS 55-66
 Taxi 20-66
 GOPR (ul. Halna 10) 29-33 lub 52-87
 Wojskowy Szpital Uzdrawiskowy (Pułaskiego 29) 58-87
 Informacja Turystyczna CIT - 56-54, 55-13



TAXI

KOLEJ GONDOŁOWA

Stacja Cz. Potok 471-38-68
 Ceny biletów: w obie strony - 13 zł, w górę - 11 zł, w dół - 9 zł, dzieci do lat 4 - bezpłatnie
 Zniżki dla g. młodzieżowych powyżej 20 osób - 9 zł w obie strony
 czynna 9-17³⁰ codziennie, poniedziałek 10-17³⁰

KOLEJKA NA GÓRĘ PARKOWA

czynne 9-19 poniedziałek, 9-22 (pozostałe dni)
 W jedną stronę: normalny 4,- ulgowy 2 zł
 W obie strony: normalny 8,- ulgowy 4,- zł
 Bagaż o wadze 10-20 kg - 1,5 zł

APTEKI

„Melisa“ (Piłsudskiego 13), tel. 24-99
 czynne 8-19, sobota 9-14
 Nowy Dom Zdrojowy, tel. 22-40
 czynne 8-21, niedziela 10-17
 „Farmakon“ (Kraszewskiego 45), tel. 21-15
 czynne 8-18, sobota 8-14
 „Vita“ (Kraszewskiego) tel. 39-47
 czynne 8-19, sobota 8-14
 „Maja“ (Kraszewskiego 129), tel. 56-18
 czynne 8-20, sobota 8-15
 „VENA“ (Pułaskiego), tel. 51-22, czynne 8-18, sobota 8-14

SŁUŻBA ZDROWIA

Ośrodek Zdrowia (stary), ul. Kraszewskiego 49, tel. 54-70
 Poradnie: dermatologiczna, dziecięca, ogólna, stomatologiczna, protetyczna, ginekologiczna. Laboratorium, fizykoterapia, punkt zabiegowy (czynne 7-19)
 Ośrodek Zdrowia (nowy), ul. Kraszewskiego, tel. 56-52
 Poradnie: kardiologiczna, laryngologiczna, neurologiczna, gastrologiczna, okulistyka, chirurgiczna, zdrowia psychicznego, chorób płuc, RTG.
 AMBULATORIA:
 Pogotowie, ul. Kraszewskiego, tel. 999 lub 23-77
 Szpital, ul. Kraszewskiego 90, tel. 28-07



OBIEKTY LECZNICTWA UZDRAWISKOWEGO

Przychodnia Uzdrawiskowa, ul. Kraszewskiego 1,

tel. 28-01, czynna 7-15 - Gabinety prywatne
 Stare Łazienki Mineralne, ul. Nowotarskiego 9,
 tel. 23-87, czynna 7.00-13.30

PIJALNIE WÓD MINERALNYCH

Pijalnia Główna, ul. Nowotarskiego, 6.30 - 18.00
 „Jan i Józef“, al. Nikifora Krynickiego
 czynne 6.30-9.00, 10-13, 15.30-18.00
 „Mieczysław“, ul. Nowotarskiego
 czynne 6.30-9, 10-13, 15.30-18
 „Slotwinka“,
 Park Slotwiński, czynna w sezonie: 9-13, 15-18

INFORMACJE I REZERWACJE ZABIEGÓW LECZNICZYCH

PP Zespół Uzdrawisk, tel. 28-01
 FWP, ul. Pułaskiego 7, tel. 28-41
 PTTK, ul. Zdrojowa 32, tel. 29-10

URZĘDY

Urząd Gminy Uzdrawiskowej, ul. Kraszewskiego 7,
 tel. 53-20, 53-21, 53-22, 53-23
 Urząd Stanu Cywilnego, tel. 53-63

POCZTA

Urząd Poczty (ul. Zdrojowa 28) tel. 23-66
 czynne: 7-20, sobota 8-14, niedziela 9-11

BANKI

PKO BP ul. Zdrojowa 1, tel. 23-81
 czynne 7.30-18.00, sobota 9-13
 PKO Czarny Potok, tel. 38-90
 czynne 10-17, soboty robocze 9-13
 Bank Spółdzielczy ul. Kraszewskiego 37, tel. 55-73
 czynne 7.15-13.00, soboty robocze 7.15-11.00



KSIĘGARNIE

Nowy Dom Zdrojowy czynne 10-18
 „Witoldówka“ Bulwary Dietla czynne 10-21
 Księgarnia Chrześcijańska „Credo“
 ul. Kraszewskiego 36
 czynne 9-13, 14.30-17.30, soboty 10-13

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna
 ul. Nowotarskiego 1, tel. 22-03
 Wypożyczalnia i czytelnia: pon., wt., czw., pt.: 9-17
 Wypożyczalnia: sobota 8-15, w środy nieczynne.
 Biblioteka Młodzieżowa ul. Czarny Potok, tel. 32-80
 czynne 9-17, środa nieczynne
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Filia nr 3, ul. Źródłana 39
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek) (środa-nieczynne)
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Biblioteka w Tyliczu Rynek (Wiejski Dom Kultury)
 czynne 9-17 (z wyjątkiem środy i soboty)
 Biblioteka w Bereście
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek), w sobotę nieczynna

CENTRUM KULTURY

ul. Piłsudskiego 19, tel. 56-48
 Kino „Jaworzyna“

MUZEA - GALERIE

Muzeum Nikifora, Galeria Sztuki „Romanówka“
 w Krynicy, Oddział Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, Bulwary Dietla (deptak, z tyłu Starego Domu Zdrojowego), tel. 53-03
 czynne 10-13, 14-17 oprócz poniedziałków.
 Wstęp norm. 1,50 zł, ulgowy 1 zł.
 Galeria „KORAB“, ul. Nikifora, tel. 56-69,
 czynne codziennie
 Min Galeria BWA, ul. Piłsudskiego 19

SPORT

KTH - Park Sportowy 24-70
 Jazda konna, Krynica ul. Sądecka, tel. 53-40
 Jazda konna, Muszyna, Leśniczówka Majdan, tel. 40-21
 Jazda konna, Powroźnik 94 stadnina koni
 Wypożyczalnia sprzętu sportowego - rowery górskie,
 serwis - ul. Piłsudskiego 15
 Korty tenisowe czynne, ul. Pułaskiego

BASENY

KRYTE:
 Sanatorium „Budowlani“, tel. 28-85
 Sanatorium „Continental“, tel. 28-51
 Sanatorium „Wojskowe“, tel. 58-81
 OTWARTE:
 Uzdrawisk. Ośr. Leczn.-Sport., - czynne

HOTELE

„Stefania“, ul. Piłsudskiego 13,
 „Uśmiech“, ul. Słoneczna 59, tel. 56-79
 „Witoldówka“, (Hotel - Pensjonat),
 Bulwary Dietla 10, tel. 55-77
 „Kościuszkowski“, ul. T. Kościuszki 36, tel. 26-45

SCHRONISKA

Na Jaworzynie Krynickiej - czynne tel. 54-09
 Bacówka nad Wierchomlą - czynne
 Na Łabowskiej Hali - czynne, tel. (0-18) 42-07-80

OFERTY TURYSTYCZNE

FWP - Zarząd Okręgu Karpackiego,
 ul. Pułaskiego 7, tel. 54-87
 „Jaskółka“ - Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego,
 ul. Piłsudskiego 19, tel. 21-90
 PTTK-BORT, ul. Zdrojowa 32, tel. 55-76
 BT „Jaworzyna“, Centrum Informacji Turystycznej,
 ul. Piłsudskiego 8, tel. 56-54, fax: 55-73s

STACJE BENYNOWE

CPN - Stara Droga, tel. 54-45,
 czynne 6-22, w niedzielę i święta 7-15
 POM - ul. Kraszewskiego 81, tel. 28-36,
 czynne całą dobę
 ANTA - ul. Zawodzie 2, tel. 29-22, czynne codziennie 7-20

PARKINGI

ul. Ebersa 1, tel. 56-13, czynny całą dobę (strzeżony)
 ul. Piłsudskiego - nie strzeżony
 ul. Zdrojowa - nie strzeżony
 ul. Kraszewskiego

Joanna Kulmowa

„Marzenia”

*Ja nie lubię chodzić do szkoły,
choć nic nie ma we mnie z lenia.
Ja nie lubię chodzić do szkoły,
bo w tornistrze się nie mieszczą marzenia.
W szkole jest wielki porządek,
nikt nie trzyma pod ławką marzeń,
muszę zostawiać je w domu -
pod stołem albo w jakiejś szparze.
A one przez ten czas rosną,
odbywają samotne podróże
i kiedy wracam ze szkoły za dalekie są
i za duże*

**DFB**

FABRYKA OKIEN W NIEPOŁOMICACH

OKNA DRZWI I ROLETY z PCV

*Nowa generacja okien niemieckiego koncernu PLUS PLAN,
pozbawionych szkodliwych metali ciężkich
(ołowiu i kadmu), nie wydzielających szkodliwych
i drażniących substancji.*

*Doskonale nadają się do mieszkań dla alergików
i astmatyków.*

Przedstawiciel**Kazimierz Sowa****ul. Ks.kard. St. Wyszyńskiego 3****33-300 Nowy Sącz****tel. kom. 0602558653****biuro czynne****od poniedz. - do piątku****w godz. 10⁰⁰ - 17⁰⁰**

„KRYNICKIE ZDROJE“ - GAZETA LOKALNA. ISSN 1234-2394. WYDAJE : BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY W KRYNICY. ADRES REDAKCJI: BPMiG, REDAKCJA „KRYNICKICH ZDROJÓW“, UL. NOWOTARSKIEGO 1, 33-380 KRYNICA, TEL. (0-18) 471-22-03.

REDAKTOR NACZELNY: GRAŻYNA LUBAŃSKA, Z-CA RED. NACZELNEGO: MAGDALENA KRZESZOWSKA.

REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE: AGATA JAROSZ, MAŁGORZATA POMIETŁO, MAŁGORZATA SOŁTYS.

REDAKCJA NIE ZWRACA NIE ZAMÓWIONYCH MATERIAŁÓW, ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SKRACANIA MATERIAŁÓW ORAZ OPATRYWANIA ICH WŁASNYMI TYTUŁAMI.

ZAMÓWIENIA NA ZAMIESZCZANIE PŁATNYCH REKLAM FIRM, INSTYTUCJI I OSÓB PRYWATNYCH, A TAKŻE KLEPSYDR I NEKROLOGÓW OSÓB BLISKICH I ZAWIADOMIEŃ O ŚLUBACH LUB UROCZYSTOŚCIACH RODZINNYCH (ROCZNICE ŚLUBÓW) PRZYJMOWANE SĄ W REDAKCJI „KRYNICKICH ZDROJÓW“, UL. NOWOTARSKIEGO 1, TEL. (0-18) 471-22-03

REKLAMA BIAŁO-CZARNA NA CAŁEJ STRONIE: 100 ZŁ; W KOLORZE: 200 ZŁ. MNIEJSZE - PROPORCJONALNIE - W ZALEŻNOŚCI OD POWIERZCHNI W CM².

SKŁAD KOMPUTEROWY: ICS STUDIO, UL. B. A. KONSTANTY 16, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-32-28.

DRUK: ICS HURT, UL. GROTTGERA 8, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-26-82.